CZWARTEK
3 listopada 1949 roku

DZIŚ 6 STRON

SŁOWO POLSKIE

CENA 5 zł

ROK IV. Nr 303 (1072)

WYDANIE A

Orędzie Obrońców Pokoju

Narody pokrzyżują plany podżegaczy wojennych

Pakt pokoju w ramach ONZ zapobiegnie nowej wojnie

RZYM. (PAP) Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju ogłosił orędzie, w którym analizuje wydarzenia, które zaszły od chwili zakończenia Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Paryżu.

W okresie 6 miesięcy — stwierdza orędzie — zaszły wydarzenia o historycznym znaczeniu, które wskazały milionom ludzi na całym świecie na groźbę rozpętania wojny przez siły agresji i na ogromny wzrost i konsolidację sił pokoju, które są w stanie pokrzyżować plany podżegaczy wojennych.

Do rzędu wydarzeń umacniających obóz pokoju zaliczyć należy powstanie Chin Ludowych. Obrońcy pokoju w Chinach objęli ster rządów w państwie, liczącym około 500 milionów mężczyzn i kobiet, milionów, które stanęły w pierwszych szeregach obrońców pokoju.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej w samym centrum Europy tchnęło w serca narodów kontynentu europejskiego nadzieję, że wysiłki, skierowane dawniej na wojnę i niszczeniu mogą obecnie być wykorzystane do budownictwa pokojowego.

We wszystkich częściach świata, w których istnieje ucisk kolonialny — potężnieje ruch narodowo-wyzwoleńczy i kruszeją podstawy imperializmu kolonialnego.

Siły obozu pokoju rosną i krzepną również w wyniku pokojowej odbudowy krajów demokracji ludowej.

Monopol bomby atomowej przestał istnieć, jeśli w ogóle kiedykolwiek istniał. Obecnie imperializm pragnie wykorzystać zniknięcie tego rzekomego monopolu jako nowy powód do wzmożonego wyścigu zbrojeń.

Ale setki milionów zwolenników pokoju w całym świecie dysponują siłą, wystarczającą do pokrzyżowania planów podżegaczy wojennych. Ażeby rozszerzyć rozmach naszej akcji — stwierdza orędzie — musimy skoncentrować swe wysiłki na pracy w takich krajach, jak Stany Zjednoczone i Anglia, które stanowią ośrodek nowego spisku przeciwko ludzkości, w krajach Ameryki Łacińskiej, w krajach kolonialnych i zależnych.

Siły agresji muszą wiedzieć, że zrodziła się siła, zdolna do pokrzyżowania ich planów i do zmuszenia rządów, ulegających jeszcze woli podżegaczy wojennych — do zachowania pokoju.

Stały Komitet zwraca się do reprezentatywnych organów wszystkich krajów świata, aby zażądały od swoich rządów poparcia następujących środków obrony pokoju w zgodzie z duchem Karty Narodów Zjednoczonych i położenia tych środków u podstaw polityki narodowej:

1) Natychmiastowe rozpoczęcie pod kontrolą międzynarodową rokowań, mających na celu zaniechanie toczących się wojen, w szczególności w Grecji, Vietnamie, Indonezji i na Malajach.

2) Natychmiastowa redukcja zbrojeń i liczebności armii, postawienie broni atomowej poza prawem i zniszczenie jej.

3) Podpisanie przez wielkie mocarstwa paktu pokoju w ramach ONZ.

Przedsięwzięcie tych środków stanowić będzie dowód prawdziwej woli pokoju. Pomoże ono w odbudowie zaufania międzynarodowego i stworzeniu atmosfery pokojowej, mogącej zapewnić efektywność paktu pokoju.

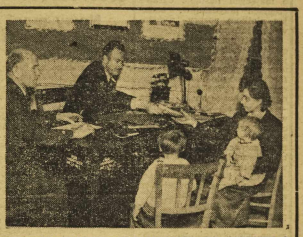

PRZEDWOJENNI EMIGRANCI WRACAJĄCY DO OJCZYZNY OTRZYMUJĄ NA STACJI GRANICZNEJ W MIĘDZYLESIU POMOC PAŃSTWA LUDOWEGO I SKIEROWANIE DO PRACY

Książki radzieckie dla 52 bibliotek

WARSZAWA (PAP). W tych dniach Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Społecznych zakupił za sumę 500 tys. zł. 52 komplety książek radzieckich w języku polskim, które otrzymają biblioteki związku.

Każda biblioteczka zawiera 50 tomów spośród najlepszych pozycji literatury radzieckiej. W kompletach tych znajdują się również współczesne radzieckie utwory dramatyczne, które będą wykorzystane przez zespoły teatralne przy świetlicach związku.

Dolar silniejszy od prawa

Prowokacja „sprawiedliwości" w USA

NOWY JORK. (PAP) W sprawie 11-tu skazanych przywódców Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych zapadła decyzja ministra sprawiedliwości Mac Gratha, uzależniająca wypuszczenie oskarżonych na wolność aż do chwili rozstrzygnięcia sprawy przez sąd apelacyjny — od złożenia kaucji w kwocie... jednego miliona dolarów.

Ta nowa prowokacja reakcji amerykańskiej zmierza do całkowitego uniemożliwienia skazanym przywódcom partii komunistycznej skorzystania z prawa zmiany środka zapobiegawczego — aresztu — na kaucję.

W myśl przepisów procedury karnej, obowiązującej w USA, okres aresztu tymczasowego od chwili wydania wyroku sądu pierwszej instancji aż do zapadnięcia wyroku instancji apelacyjnej — nie zalicza się oskarżonym na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, co ulega tym samym znacznemu zwiększeniu.

Prowokacyjna decyzja ministra sprawiedliwości USA nie tylko wywołała ogromne oburzenie w kołach postępowej opinii amerykańskiej, ale odbiła się ujemnym echem nawet w niektórych kołach sądowych.

BERLIN. — Bezrobocie w Niemczech osiągnęło cyfrę półtora miliona osób.

Liczba bezrobotnych wzrasta przeciętnie o 25 tys. osób miesięcznie.

Rezolucja Komitetu Obrońców Pokoju

Polityka kliki Tito — wroga sprawie pokoju

RZYM (PAP). Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju przyjął rezolucję, która stwierdza: W deklaracji Komitetu Obrońców Pokoju scharakteryzowaliśmy wrogą sprawie pokoju politykę Tito i jego pomocników.

Oświadczamy, że obecny rząd jugosłowiański przekształcił się w narzędzie imperialistów — podżegaczy wojennych. Dlatego zrywamy z jugosłowiańskim komitetem obrony pokoju, któremu przewodzą Minderowicz i Vidmar, jawnie popierający politykę zdrady sprawy pokoju.

Decyzja nasza nie jest wymierzona przeciwko narodom Jugosławii. Wiemy doskonale, że przytłaczająca większość Jugosłowian jest przeciwna wojnie i polityce wojennej Tito. Ponad głowami jugosłowiańskich podżegaczy wojennych przesyłamy nasze braterskie pozdrowienie zwolennikom pokoju w Jugosławii.

W Stałym Komitecie Światowego Kongresu Obrońców Pokoju pozostawiamy miejsce dla tych przedstawicieli narodu jugosłowiańskiego, którzy walczą o jego wolność i pokój na całym świecie.

Nowe typy żniwiarek

WARSZAWA (PAP). — Przemysł maszyn rolniczych który już w dniu 1 maja br., wykonał plan 3-letni, zameldował, że w dniu 31 października br. wykonał również plan roczny.

Do dn. 1 listopada br. fabryki maszyn i narzędzi rolniczych wyprodukowały około 320 tys. sztuk różnych narzędzi i części zamiennych.

Poza produkcją pługów, bron, młocarń, siewników, kieratów i innych maszyn rolniczych, przystąpiono do seryjnej produkcji nowego typu żniwiarek, młocarń czyszczących, bron talerzowych, czyszczalni zboża i sprzętu traktorowego.

Chłopski czyn kongresowy

W Parzycach znikły ugory

Powstają nowe domy, drogi, kanały

WARSZAWA (PAP). — W dalszym ciągu napływają z całego kraju meldunki o zobowiązaniach, podejmowanych przez chłopów dla uczczenia dnia zjednoczenia ruchu ludowego.

Gromady Byszno, Wiesławkościernica i Nielep w woj. szczecińskim postanowiły dla uczczenia dnia zjednoczenia ruchu ludowego przeprowadzić drogę do młyna oraz udzielić pomocy przy pracach gospodarskich rolnikom nie posiadającym koni.

Chłopi z tych wsi postanowili również oczyścić staw, przeznaczony do pojenia inwentarza żywego i do pobierania wody w razie pożaru. Gromada Radło, w woj. szczecińskim zobowiązała się do wybudowania fundementów pod garaż dla ochotników straży pożarnej.

Chłopi z gromady Rozmierka w woj. śląskim pracują przy budowie przedszkola. Dotychczas przepracowali oni już 100 roboczodniówek.

Młodzież gminnego hufca SP w Nieprzu w woj. krakowskim postanowiła przepracoły w Głębowicach. Junacy SP z Giera łowic zobowiązali się pomóc przy budowie remizy strażackiej, a junacy z Frydrychowic — do naprawienia drogi gminnej.

Równolegle z napływającymi zobowiązaniami, napływają również meldunki o wykonaniu podjętych zobowiązań. I tak gromada Zelimucha w woj. szczecińskim przeprowadziła gruntowny remont przepustu wać 100 dni przy budowie szko w kanale odpływowym. Chłopi gromady Popielówek w woj. wrocławskim naprawili drogę z Wojciechowa do Kamieniołomów. Rolnicy z gromady Parzyce zagospodarowali wszystkie ugory.

O przedterminowym wpłaceniu podatku gruntowego donoszą chłopi z gromad Piotrowice Nyskie, Bronisżowice, Radzikowice, Popielów, Proboszczowice i Smolnica.

Umowa zbiorowa dla robotników rolnych zatrudnionych w majątkach kościelnych

WARSZAWA (PAP). Przedstawiciele zarządu głównego zw. zaw. robotników i pracowników rolnych podpisali w Krakowie umowę zbiorową z użytkownikami majątków kościelnych, normującą warunki pracy i płacy robotników, zatrudnionych w majątkach kościelnych w woj. krakowskim.

Wkład ten udostępni ok. 3.500 robotnikom rolnym zdobycze socjalne oraz warunki pracy i płacy, przesługujące już od dawna robotnikom Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Definitywne podpisanie umowy nastąpiło na specjalnej konferencji przedstawicieli zarządu głównego zw. zaw. robotników i pracowników rolnych z użytkownikami majątków kościelnych w woj. krakowskim.

Charakterystycznym momentem konferencji, ilustrującym stosunek części kleru do robotników było kwestionowanie przez niektórych użytkowników majątków kościelnych i klasztornych żądań robotników, zmierzających do udostępnienia im zdobyczy socjalnych przysługujących robotnikom PGR.

Przedstawiciele majątków kościelnych usiłowali bowiem obalić punkty umowy zobowiązujące ich do świadczeń na rzecz funduszu socjalnego.

Dzięki jednak stanowczej postawie przedstawicieli robotników, umowę przyjęto bez poprawek.

Jedynie przedstawiciele majątków: SS Benedyktynek z miejscowości Staniątki, OO Pijarów w Rakowicach, OO Jezuitów w Zabłociu, SS Dominikanek w Białej Niżnej i SS Klarysek w Starym Sączu, uchylili się od natychmiastowego podpisania umowy. Stanowisko to wydaje się tym dziwniejsze, że wszystkie warunki umowy zaakceptowane zostały nawet przez kurię metropolitarną w Krakowie.

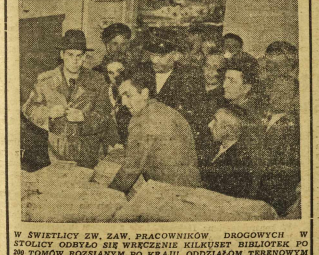

W ŚWIETLICY ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW DROGOWYCH W STOLICY ODBYŁO SIĘ WRĘCZENIE KILKUSET BIBLIOTEK PO 200 TOMÓW ROZSIANYM PO KRAJU ODDZIAŁOM TERENOWYM ZWIĄZKU

Powołanie komisarza gospodarki energetycznej

WARSZAWA (PAP). — W celu zracjonalizowania i usprawnienia gospodarki energetycznej, Komitet Ekonomiczny R. M. powziął uchwałę o powołaniu komisarza gospodarki energetycznej.

Do zadań komisarza należy m. in. kontrola stosowania właściwych surowców energetycznych do wytwarzania energii (elektrycznej, gazowej, cieplnej itp.) oraz nadzór nad racjonalnym przetwarzaniem tych surowców na różne rodzaje energii.

Komisarz będzie miał nadzór nad zużyciem energii przez głównych odbiorców.

Z węglem do Belgii „Soldek" w Gandawie

BRUKSELA (PAP). Do Gandawy przybył z ładunkiem 2 tysięcy ton węgla rudowęglowice „Soldek".

Statek witał w imieniu poselstwa R. P. w Belgii kierownik agencji konsularnej w Antwerpii — Radzikowski. Mimo gęstej mgły i złej widzialności statek zawinął do portu przeładunkowego w przewidzianym terminie. Kapitan Rybiński wyraził się jak najpochlebniej o konstrukcji i magazynach „Soldka", który z łatwością pokonał wszystkie trudności podczas burzy na Morzu Północnym.

Centrala Złomu wykonała plan

KATOWICE (PAP). Centrala Złomu zameldowała Centralnemu Zarządowi Przemysłu Hutniczego o wykonaniu dnia 28 października br. rocznego planu zbiórki złomu na terenie całego kraju.

Dzięki wspólnemu wysiłkowi wszystkich pracowników plan roczny zrealizowano na 64 dni przed terminem, wyprzedzając również zobowiązanie załogi o 3 dni.

Pracownicy sieci zbiórczej centrali złomu zobowiązali się do końca roku bież. dostarczyć dalszych znacznych ilości złomu ponad plan.

W ŚWIETLE DNIA

Jesienne manewry spekulantów

Miesiące jesienne przynoszą rokrocznie wzmożenie działalności elementów spekulanckich. W tym okresie następuje szereg przesileń produkcyjnych i transportowych: rozpoczyna się produkcja cukru z nowych zbiorów buraka cukrowego; nasilenie transportu kartofli i węgla dla ludności miast osiąga punkt szczytowy; zmniejsza się częściowo produkcja mleka, masła i jaj (gospodynie napełniają zapasy żywności na zimę).

Spekulanci wykorzystują wszystkie te szczególne objawy okresu jesiennego, wytwarzając nastroje paniki i zamętu, rozsiewając szybkościowe, nieprawdopodobne plotki o zwyżce cen, braku towarów, o mających nastąpić ograniczeniach przydziałów, nadając plotkom pozory „urzędowych" informacji.

Warto przypomnieć akcję elementów spekulanckich na jesieni ubiegłego roku, kiedy to pod wpływem celowo rozsiewanych plotek o mającej nastąpić zwyżce cen cukru i mydła, o braku mąki i mięsa — starano się wywołać zamęt w zaopatrzeniu ludności pracującej w najważniejsze artykuły, a równocześnie za jednym zamachem napełnić sobie kieszenie kosztem łatwowiernych konsumentów.

Również i w tym roku spekulanci nie zrezygnowali z sezonowej okazji „odkucia się". Pomimo, że handel uspołeczniony działa coraz sprawniej (a może właśnie dlatego), pomimo wielokrotnie podkreślanej przez czynniki rządowe zasady stabilizacji cen podstawowych artykułów, pomimo wysiłkowych osiągnięć produkcji, np. mydła, spirytusu, zapałek, cukru (którego produkcja w kampanii b. r. osiąga nie cyfrę 760 tys. ton) — w końcu października br. w wielu ośrodkach miejskich spekulanci i wrogie klasowe elementy usiłowały utrudnić zaopatrzenie ludności przez rozpowszechnienie pogłosek o przygotowanej „oficjalnie" zwyżce cen cukru, węgla, spirytusu, zapałek itp.

I obecnie nie brak było naiwnych konsumentów, wykupujących np. po kilkanaście kilo cukru — w przekonaniu, że robią „dobry interes" poniewaź zwyżka cen jest „z całą pewnością" postanowiona i będzie ogłoszona w najbliższych dniach.

Oficjalny komunikat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, wydany w związku z akcją elementów spekulanckich i antypaństwowych, wyraźnie zaprzecza kłamstwom o rzekomej podwyżce cen artykułów pierwszej potrzeby.

Nie tylko treść komunikatu ale i własne doświadczenia łatwowiernych konsumentów winny stanowić dla nich nauk ukę na przyszłość. Podchwytując bezkrytycznie spekulanckie plotki (których nieprawdziwość można ustalić bez większego wysiłku) niejednokrotnie konsumenci nie tylko działają na własną szkodę, ale równocześnie utrudniają swoimi nieopodziewanymi zakupami pracę aparatu zaopatrzenia, który w okresie jesiennym musi sprostać wytykowym dużym wymaganiom.

Z praktyki lat ubiegłych wiemy, że akcja spekulacyjna wiąże się zawsze z działalnością elementów wrogich naszemu państwu. Siejąc zamęt na odcinku zaopatrzenia ludności pracującej, starają się one wyciągnąć dodatkowe korzyści polityczne przez podważanie zaufania do sprawności naszej gospodarki, przez dyskredytowanie osiągnięć uspołecznionego handlu, którego w sprawności obsługi i w walce o politykę utrzymania rzetelnych cen — są coraz szerzej dostrzegane i uznawane.

Wyciągnijmy stąd właściwą naukę. Nie utrudniajmy prac uspołecznionemu aparatowi zaopatrzenia i nie ułatwiajmy życia spekulantom kosztem własnej kieszeni, — nie idźmy na lep szeptanej propagandy wrogów naszego państwa. Wystarczy w tym celu zdobyć się na odrobinę krytycyzmu i przypomnieć sobie chociażby jesienne doświadczenia ubiegłych lat.

W. Gawrak.

Telefon do Tel-Avivu

WARSZAWA (PAP). — 1 listopada br. uruchomiono ruch radio - telefoniczny pomiędzy Polską i państwem Izrael. Koszt 3-minutowej rozmowy radio - telefonicznej pomiędzy Polską i Tel-Avivem wynosi 4,650 zł. Połączenie można uzyskać codziennie od 9-ej do 11-ej.

Rośnie osiedle „Koszutka"

96 rodzin górniczych w nowych blokach mieszkalnych

KATOWICE. (PAP) Na budowanym przez Zakład Osiedli Robotniczych osiedlu „Koszutka" k/Katowic odbyło się przekazanie do użytku górnikom kopalni „Katowice" i „Eminencja" 96 2-izbowych mieszkań w nowoczesnych 8-miu nowoczesnych dwupiętrowych blokach.

Ukończone domy są częścią powstającego osiedla górniczego, które liczyć będzie 22 bloki mieszkalne. Osiedle posiadać będzie własne przedszkole i spółdzielnię.

Pierwszym mieszkańcem w nowowybudowanych blokach został czołowy przodownik pracy kopalni „Eminencja" rębacz przodowy Stefan Macherski.

„Cieszę się niezmiernie — mówi on — z otrzymanego nowoczesnie urządzonego, dwupokojowego, pięknego mieszkania, co pozwoliło mi opuścić dotychczasowe mieszkanie w baraku. Będę z partyjnym doświadczeniem na sobie wielkiej troski, jaką rząd Polski Ludowej otacza rzesze robotnicze w kraju. Ta troska jest dla mnie bodźcem do dalszej jeszcze bardziej wytężonej pracy w walce o przekroczenie planów produkcyjnych i odbudowę życia gospodarczego naszej ojczyzny."

Goście z ZSRR przyjeżdżają do Polski

WARSZAWA. (PAP) Do Warszawy przybędzie delegacja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS).

W skład delegacji wchodzą: prof. Borys Grekow, historyk, członek Akademii Nauk ZSRR, laureat nagrody stalinowskiej, dr nauk rolniczych, P. Pogrebniak, członek Akademii Nauk USRR, G. Aleksandrow — reżyser filmowy, laureat nagrody stalinowskiej, dr J. Wekau — sekretarz gruzińskiej Akademii Nauk, poeta białoruski Maksim Tank (E. Skurko) — laureat nagrody stalinowskiej, oraz I. Newski jako sekretarz delegacji.

Goście radzieccy wezmą udział w ogólnopolskim zjeździe Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Nowy most w rzęsznikach

RZESZÓW (PAP). W powiecie gorlickim na rzece Ropie oddany został do użytku na 80 dni przed terminem nowy most. Został on zbudowany z betonowych filarach i stalowych dźwigarach. Koszt budowy wyniósł 6.000.000 zł. Most ten jest czwartym z kolei odbudowanym na terenie tego powiatu w okresie powojennym.

Odbudowa kościołów

OLSZTYN (PAP). Z subwencji przyznanych przez państwo zabezpieczono i odbudowano w woj. olsztyńskim szereg obiektów zabytkowych, w tym dużą ilość kościołów.

Przeprowadzono roboty konserwatorskie w barokowym kościele we wsi Lipce, odbudowano zabytkową wieżę kościoła w Barczewie, we Frombork przeprowadzono remont dachu katedry oraz odrestaurowano kaplicę Szembeka. W kościele św. Anny we Frombork zabezpieczono freski późno - gotyckie z 16 wieku.

Awans robotniczy

WARSZAWA (PAP). W państwowym przedsiębiorstwie połowów morskich cen Jest „z całą pewnością" postanowiona i będzie ogłoszona w najbliższych dniach.

Oficjalny komunikat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, wydany w związku z akcją elementów spekulanckich i antypaństwowych, wyraźnie zaprzecza kłamstwom o rzekomej podwyżce cen artykułów pierwszej potrzeby.

Nie tylko treść komunikatu ale i własne doświadczenia łatwowiernych konsumentów winny stanowić dla nich naukę na przyszłość. Podchwytując bezkrytycznie spekulanckie plotki (których nieprawdziwość można ustalić bez większego wysiłku) niejednokrotnie konsumenci nie tylko działają na własną szkodę, ale równocześnie utrudniają swoimi nieopodziewanymi zakupami pracę aparatu zaopatrzenia, który w okresie jesiennym musi sprostać wysokowym dużym wymaganiom.

Z praktyki lat ubiegłych wiemy, że akcja spekulacyjna wiąże się zawsze z działalnością elementów wrogich naszemu państwu. Siejąc zamęt na odcinku zaopatrzenia ludności pracującej, starają się one wyciągnąć dodatkowe korzyści polityczne przez podważanie zaufania do sprawności naszej gospodarki, przez dyskredytowanie osiągnięć uspołecznionego handlu, którego w sprawności obsługi i w walce o politykę utrzymania rzetelnych cen — są coraz szerzej dostrzegane i uznawane.

Wyciągnijmy stąd właściwą naukę. Nie utrudniajmy prac uspołecznionemu aparatowi zaopatrzenia i nie ułatwiajmy życia spekulantom kosztem własnej kieszeni, — nie idźmy na lep szeptanej propagandy wrogów naszego państwa. Wystarczy w tym celu zdobyć się na odrobinę krytycyzmu i przypomnieć sobie chociażby jesienne doświadczenia ubiegłych lat.

W. Gawrak.

Nauczycielstwo tworzy Zakładowe Organizacje Związkowe

We Wrocławiu odbyła się konferencja organizacyjna ZNP z udziałem członków zarządu okręgu i prezesów oddziałowych Związku Nauczycielstwa Polskiego ZNP. Z ramienia zarządu głównego ZNP brał w niej udział Wacław Polkowski oraz jako goście — kurator okręgu szkolnego wrocławskiego Andrzej Jasiński, dyrektor szkolenia zawodowego Zygmunt Popiel oraz reprezentanci partii i ORZZ.

Przedmiotem obrad był problem zakresu i metod pracy ZOZ (Zakładowych Organizacji Związkowych).

Załoga

Załoga fabryki A-51 do robotników radzieckich

WARSZAWA. (PAP) Załoga stołecznej fabryki sprzętu elektrotechnicznego A-51 (dawniej Marchlaki) z okazji zbliżającej się 32-rocznicy Rewolucji Październikowej uchwaliła wysłanie listu do robotników pokrewnych zakładów pracy obwodu moskiewskiego.

We wstępie listu robotnicy A-51, przesyłając radzieckim towarzyszom braterskie pozdrowienia, życzą serdecznie nowych osiągnięć w budownictwie komunizmu, w pomnażaniu siły Związku Radzieckiego — przewodnika w walce o ideały całej postępowej ludzkości — o pokój i socjalizm.

W dalszym ciągu robotnicy fabryki A-51 podkreślając, że tworzą wspólne dzieło, dzielą się z towarzyszami radzieckimi swymi osiągnięciami.

Intelektualiści niemieccy zwiedzają Kraków

KRAKÓW (PAP). W Krakowie bawiła delegacja intelektualistów Niemieckiej Republiki Demokratycznej z min. oświaty Paulem Wandelem na czele.

Delegacja zwiedziła zabytki historyczne oraz nawiązała kontakt z literatami krakowskimi.

W przyjęciu, jakie wydał dla delegacji wojewoda krakowski, wzięli udział przedstawiciele partii politycznych oraz świata nauki i sztuki.

Przed zjednoczeniem stronnictw ludowych

W nadchodzącą niedzielę w miastach powiatowych Dolnego Śląska rozpoczną się wybory **delegatów na Kongres jednoczący Stronnictwo Ludowe i Polskie Stronnictwo Ludowe.**

Data 27 listopada będzie datą historyczną w dziejach polskiego ruchu ludowego. Położy on zostanie wreszcie kres rozbiciu sił chłopskich.

W dziejach ruchu ludowego mieliśmy już wprawdzie próby zjednoczenia, jednakże zjednoczenie to z braku długofalowego, podstawowego programu okazało się nietrwałe. W roku 1931 zjednoczyły się PSL „Piast", „Wyzwolenie" i Stronnictwo Chłopskie. Był to jednak manewr taktyczny, mający na celu zaszachowanie sanacji. Zjednoczenie to nie zdołało brakowało podstaw ideologicznych — i dlatego w czasie wojny rozpadło się. Część ludowców poszła na służbę emigracyjnej endeko - sanacji, zaś druga część połączyła się z frontem stronnictw demokratycznych, znajdując wreszcie właściwą drogę.

Ruch ludowy czerpie dziś z bogatych doświadczeń klasy robotniczej. Nauczył się od niej metody krytyki, samokrytyki i dyscypliny. Dzięki temu jest dziś silny, zwarty i przeprowadził zwycięską walkę z resztką mikołajczykowską. Mało i źrednio rolni chłopi doskonale dziś rozróżniają wroga ludu i przyjaciela ludu.

Wielka kampania ideologiczna pozwoliła też odrodzić się Polskiemu Stronnictwu Ludowemu.

Zjednoczenie odbywa się na bazie walki z wyzyskiem i niesprawiedliwością — w oparciu o tak piękne tradycje ruchu ludowego, jakie pozostawił leśniczegiewicz, Roman Dmowski, zaraniarze, Niezależna Partia Chłopska, Wola Ludu i Partia Ludowa Chłopska walczące w boku AL — wbrew zdradzieckim zaleceniom mikołajczykowskim „stania z bronią u nogi".

Jednocześnie ze stronnictwa uznają przewodnictwo w życiu kraju klasy robotniczej. Wystąpują w obronie pokoju i podkreślają braterstwo narodu polskiego ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Celem zjednoczenia jest pracа dla dobrobytu, oświaty i kultury mas chłopskich oraz ostateczna likwidacja zacofania wsi polskiej. Prowadzona będzie nadal walka z wyzyskiwczami na wsi oraz praca nad stworzeniem nowych, lepszych, bardziej uspołecznionych form gospodarki wiejskiej.

Połączenie stronnictw rozbudzi drzemiące dotąd siły na wsi i wprzemyje je do wspólnej pracy dla dobra ludu i Polski.

G. G.

„Młodzieży, łącz się w walce o pokój"!

Przed „Tygodniem Studenta"

WARSZAWA. (PAP) W okresie od 14 do 20 bm. obchodzony będzie na całym świecie „Międzynarodowy Tydzień Studenta" pod hasłem: „Młodzieży, łącz się w walce o trwały pokój, niezawisłość narodową i demokratyczne wychowanie!"

Protektorat nad obchodem w kraju objęli: wicemarszałek Sejmu Barciikowski, członek Rady Państwa, przewodniczący CRZZ — A. Zawadzki, min. Oświaty Skrzeszewski, min. Kultury i Sztuki Dybowski, min. Zdrowia dr Michejda, przewodniczący ZSCh Ignar i przewodniczący ZMP Matwin.

Program „Tygodnia" przewiduje zorganizowanie koncertów, występów artystycznych i akademii oraz specjalnych audycji radiowych.

WARSZAWA (PAP). — Na miesiąc przed terminem zobowiązania, zgłoszonego na narada dzie oszczędnościowej i współzawodnictwa pracy w kopalnia, zespoły pracowników biur sprzedaży i ekspozytur rejonowych Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego wykonały roczny plan obrotów, osiągając z górą 83 miliardy zł.

Młodzi Chińczycy wśród górników Śląska

KATOWICE (PAP). Bawiąca w Polsce delegacja młodzieży Ch Ludowych odwiedziła Śląsk, nawiązując serdeczny kontakt z młodzieżą miejscowych zakładów pracy.

Goście chińscy zwiedzili kopalnię „Zabrze - Wschód", interesując się żywo warunkami pracy górników oraz osiągnięciami socjalnymi kopalni.

Z Katowic delegacja wyjechała do centralnego ośrodka kulturalno - oświatowego zw. zawodowego górników, gdzie zwiedziła wystawę amatorskiej twórczości plastycznej górników oraz muzeum górnicze.

WARSZAWA (PAP). 1 października br. rozpoczęto kontraktowanie trzody chlewnej na II kwartał 1950 r. w którym przewidziana jest dostawa 588 tys. tuczników.

W kontraktacji na II kwartał przodują województwa: wrocławskie, które już wykonało 26 proc. planu kwartalnego, białostockie (23 proc.) i pomorskie (20 proc.).

U NASZYCH PRZYJACIÓŁ W ZWIĄZKU RADZIECKIM

MIKOŁAJ CZERNYSZEWSKI znakomity pisarz rosyjski, wielki carofil, towarzysz siedzi na szpaci zwiększonej trzody, wielki przyjaciel Polski i szermierz idei zbliżenia narodów słowiańskich

MECHANIZACJA PRAC W ROLNICTWIE

W ub. lecie, przy uprzątaniu plonów w Zw. Radzieckim użyto tysiąca kombajnów samochodowych „S — 4". Do obsługi kombajnu tego typu potrzebny jest tylko jeden robotnik. Kombajn samochodowy zużywa o półtora raza mniej paliwa niż przyczepowy.

Oprócz kombajnów samochodowych ośrodki maszynowe posiadają kombajny najnowszej konstrukcji „Stalinieć — 6". Przy pomocy tych kombajnów w obwodach zawołżańskich na północnym Kaukazie i Syberii uprzątnięto 80 — 85 proc. zbioru rzepaku.

Całkowitą mechanizację kosienia zbóż i oczyszczania ścierniska przeprowadzono na obszarze kilku milionów hektarów. Wyposażenie kombajnu „Stalinieć — 6" w dodatkowe maszyny do zbierania ze ścierniska — przy sprzęcie zbóż — słomy i zgorzu, zapewnia kołchozy i sowchozy w miliony ton paszy dla bydła.

●

ROZWÓJ BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

Pierwsza powojenna pięciolatka stalinowska przewiduje w okresie 1946 — 1950 odbudowę i rozbudowę 84,4 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Poza tym 16 miast ma otrzymać wodociągi, 12 miast - kanalizację, 8 miast — tramwaje i 20 miast — trolejbusy.

Znaczna część tego planu została już zrealizowana w okresie 1946 — 1948 roku. Odbudowano już bowiem 51 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej.

Poważną rolę dla rozwoju budownictwa ma rozwaga z każdym dniem mechanizacja pracy. Ministerstwa budowy masyzu oddają codziennie do użytku coraz większą ilości kopaczek, buldożerów, dźwigów, itp., które ułatwiają pracę i przyśpieszają jej tempo.

Poważne znaczenie ma również rozbudowa zakładów wyrabiających gotowe domy składane różnych rodzajów.

KOBIETY W PRACACH NARODU I PAŃSTWA

Wśród wynalazców i nowatorów we wszystkich dziedzinach życia ZSRR znajdujemy wiele nazwisk kobiet: inżynierów, konstruktorów, technologów. Laureat nagrody im. Stalina, Julia Jagoszina brała udział w konstrukcji nowego radzieckiego ekskavatora. Konstruktor Życewska skonstruowała nową żniwiarkę.

W dziedzinie literatury i sztuki kobiety mają znakomite nazwiska. Dzieła Wiery Panowej, Anny Salsse i Wiery Imber, nagrodzone premią stalinowską, cieszą się ogromną popularnością.

Malarski — Makarowa, Szagalowa, Mordikowa stworzyły dzieła o wielkiej sile wyrazu i kunszcie artystycznym. Rzeźbiarka Muchina wielokrot nie odznaczana była nagrodą im. Stalina.

Radzieckie kobiety sportsmenki cieszą się dużą sławą na całym świecie. Maria Isakowa posiada dwukrotny tytuł mistrza świata w jeździe na łyżwach. Nina Dumbadze ustanowiła rekord światowy w rzucie dyskiem.

●

MIASTA W STEPACH KARAGANDY

Karaganda, miasto liczące zaledwie 20 lat, jest obecnie stolicą Zagłębia Węglowego Karagandy — trzeciego co do wielkości w Związku Radzieckim.

Z każdym rokiem w stepach Karagandy odkrywa się nowe bogactwa i wznoszą się nowe kopalnie. Są one wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt kopalniany (maszyny wrębowe, transportery taśmowe i kombajny węglowe).

W ciągu najbliższych lat w stepach Karagandy powstaną nowe miasta i nowe osiedla górnicze. Ich plany są już opracowane.

Zmienią one do gruntu dotychczasowe oblicze kraju.

J. C.

Przegląd prasy

List otwarty do katolików w Niemczech zach.

Na łamach katolickiego tygodnika społecznego „Dziś i Jutro" ukazał się „List otwarty do katolików w Niemczech zachodnich" i „Słowa Powszechnego". W liście tym czytamy m. in.:

Wielki żal i sprzeciw budzi w nas fakt, że między podżegaczami do wojny, wśród głosów przerażających dawne nieszczęsne tradycje antypolskie, słyszymy głosy nie tylko waszych przywódców świeckich, jak Heuss, Adenauer, czy też J. Tielmann i E. Pueschel, lecz nawet i osób duchownych, że wymienimy tylko ks. prałata dr Mense, ks. Reichenbergera, czy ks. Diehla, nie liczących się ze swą godnością duszpasterską, stawiając się w służbie wybujałemu egoizmowi nacjonalistycznemu, przez który przelano tyle niewinnej krwi w ostatniej wojnie.

Wielkim żalem i wstydem przejmuje nas fakt, że nigdy z zachodnich Niemczech przez katolików, ani świeckich, ani duchownych (poza indywidualnymi wypadkami, jak np. wypowiedzi ks. biskupa J. B. Sproila, czy ks. biskupa J. J. van der Velden) nie została jasno uznana wina narodu niemieckiego za zbrodnie, dokonane w czasie wojny przez hitlerowców. Tym samym okazało się jasne, że obca jest katolikom w Niemczech zachodnich świadomość moralnej postawy katolików.

Zmarnowana została przez nich wielka szansa, jaką było zniszczenie nacjonalizmu niemieckiego. Postępowaniem swoim w zachodnich strefach CDU sprawiła nam, katolikom polskim, wielki, kolesny zawód. Niestety, nie możemy uważać jej za partię katolicką i odnosić się do niej jako do reprezentacji politycznej naszych współwyznawców. Z CDU taką, jaka jest w tej chwili w Bonn, żaden uczciwy człowiek w Polsce rozmawiać nie może.

Dlatego nie zwracamy się do CDU, ale do wszystkich uczciwych Niemców - katolików w Niemczech zachodnich...

W Niemczech wschodnich znaleźli się Niemcy, którzy mówią prawdę światu, czynem, czynem, wzbudzającym uznanie i będącym próbą odbudowania zaufania między narodem niemieckim a innymi narodami. Językiem tym, jak dotychczas, mówią przywódcy marksistów niemieckich, a niestety — nie katolicy niemieccy.

Jako katolicy i Polacy wyrażamy ufność, że znajdą się w Niemczech siły naprawdę katolickie, reprezentujące obiektywnie moralny narodu, który rozumieją wielkość zbrodni wojennych, jak i niemoralność wrogim duchowi katolików z zachodniego CDU, śmiało wstąpią na drogę, wskazaną przez etykę katolicką.

Katolicy niemieccy! Nie narwracajcie do pruskiego ducha przemocy i agresji, nie wiążcie się z obczem imperializmu, lak wrogim duchowi Ewangelii! Jest dla was miejsce wśród tych katolików na świecie, którzy walczą o pokój między narodami.

26-lecie „Komitetu 21"

Strajk generalny na Górnym Śląsku i w Zagłębiu w 1923 r.

...r 1923. Był to najcięższ... kryzys powojenne... przeżywał cały świat ...istyczny. Szczególnie o... ...rny przybrał kryzys w ... U steru władzy stał ... rząd „Chijeno-Pia... ...ty przywódca „Wyzw... ...", poseł Thugutt, nasy... ...gdem klęski, katastro... ...nienia i hańby narodo...

...y pracujące cierpiały ...owie z powodu coraz to ... postępującego rozprę... gospodarczego.

...LACJA, DROŻYZNA ...I BEZROBOCIE

Za jeszcze tylko dekad... ...ynia r. 1923 obieg ban... ...podskoczył o 1.480.000 ...polskich. Kurs dolara ...jeden dzień z 14 na 15 ...o podniósł się z ...0 na 1.315.000 marek ...ał zagranicznej, a szcze... ...amerykański, za bezc... ...kupywał przedsiębior... ...bugactwa kraju. Żywn... ...artykuły pierwszej po... ...stawały się niedostęp... ...świata pracy. W tej ...Rada Ministrów zes... ...obszarnikom na wywóz ...ę 10.000 wagonów Ży...

...ść realna płacy robo... ...dała gwałtownie. Po... ...robotników wystarczały ...ą spotkała zapałek. ...„Chijeno-Piasta" nie ...mił, aby zatrzymać ...tanie cen i uporząd... ...nek. Gdy delegacja ro... ...udała się do premie... ...ta, otrzymała odpo... ...dest źle — będzie go...

...dwnego, że przez ca... ...przewalała się fala ...demonstracji, krwawo... ...tłumionych przez policję i ...ię takiej chwili jedy... ...ta siła klasy robot... ...mogła zmusić rząd ...„Piasta" do ustąpie... ...odpór kapitałowi. ...ty, Wasze prasa przedstawi... ...zebranym w Urzędzie Woje... ...wódzkim kapitalistom i przed ...stawicielom rządu — delega... ...ja „Komitetu 21" z Wiecer... ...kiem na czele. Cale miasto wy... ...glądało jak w stanie oblężenia.

Przedstawiciele kapitalistów ...i rządu, poparci przez obec... ...nych przedstawicieli „Zespołu Pracy", nie chcieli przystąpić do obrad, dopóki robotnicy sta... ...li na placu. Gdy późną nocą ro... ...botnicy rozeszli się do domów, ...„Komitet 21" został aresztowany i osadzony w więzieniu. Lecz strajk trwał dalej i zakończył się dopiero 18 października.

Pomimo zdrady przywódców „Zespołu Pracy", robotnicy uzyskali lepsze płace i dopłaty, wyższe niż pierwotnie obiecane 130 proc., które były również wyni... ...kiem wielkiej akcji strajkowej „Komitetu 21".

Wysiłki KPRP i „Komitetu 21", zmierzające do skoordyno... ...wania akcji strajkowej we wszystkich trzech zagłębiach, zostały udaremnione na skutek manewrów prawicowych przywódców C. i przywódczyków klerykalnego ZZP. Chociaż strajk generalny w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim wybuchł wtedy, gdy na Górnym Śląsku prawie wygasł, pomimo masowych aresztowań i internowania aresztowanych w Dębiu (pod Krakowem), pomimo obsadzenia kopalń policją, wojskiem i szpiclami — strajk w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim był powszechny.

Strajk, mimo, mimo oporu Zarębów i Żuławskich, był jednolitofrontowy i zakończył się dla klasy robotniczej zwycięsko. Robotnicy uzyskali od 270 do 275 proc. podwyżki płac. Większe jednakże było zwycięstwo moralne. Akcja Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego, Krakowskiego i innych centrów proletariackich — jed... ...rolitofrontowe skierowanych przeciwko zniewalającym rządom „Chijeno - Piasta" i ukoronowane słynnym Powstaniem Krakowskim (6 listopada 1923 r.) — doprowadziło do ustąpienia rządu „Chijeno-Piasta".

Taka była siła jednolitego frontu klasy robotniczej, nawet w warunkach ofensywy reakcji.

J. Orzechowski

Walczymy z biurokracją

200 pracowników czeka na pobory

Zwracamy się z apelem do Czytelników o nadsyłanie uwag o wszelkich wypadkach panoszenia się biurokracji, ha mujących naszą pracę, utrudniających życie, o wypadkach bezmyślnego traktowania człowieka i jego czasu jako „sprawy urzędowej", a nie jako budowniczego nowej Polski Ludowej.

Listy winny być zaopatrzone w nazwisko i adres wyłącznie dla wiadomości Redakcji.

* * *

Jeden z pracowników Dolnośląskiego Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych skarży się, iż w dniu wypłat poborów za październik b. r., t. j. 31. X. dyrekcja oznajmiła, iż wypłata nie nastąpi w terminie, ponieważ Centralny Zarząd Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych w Warszawie nie zatwierdził planu płac na październik 1949 mimo, iż plan taki został złożony przez Zjednoczenie wrocławskie w dniu 11. X. 1949, a więc Centralny Zarząd w Warszawie miał na zatwierdzenie aż 20 dni czasu.

W rezultacie około 200 ludzi pozbawionych zostało poborów. Opracowanie nowego planu potrwa kilka dni, a po wysłaniu go do Warszawy do zatwierdzenia — należy się z pewnością spodziewać 20 dni oczekiwania, tak, że pobory za październik otrzymają pracownicy prawdopodobnie przy końcu listopada.

A tymczasem zima na karku, nie wszyscy zaopatrzyli się w węgiel, opłacili mieszkania, stołówki itd.

Biurokracja triumfuje w Centralnym Zarządzie PPB.

* * *

Tragedie dzieją się przy sprzedaży radioodbiorników w sklepie Centrali Przemysłu Elektrotechnicznej przy ul. Świdnickiej we Wrocławiu. Pominąwszy już zawiły proces der otrzymania takiego odbiornika na raty, trzeba stracić co najmniej kilka dni, aby zdobyć wreszcie „Pionierka".

Niezbyt wyrozumiała i grzeczna jest również obsługa przy innych stoliskach. Nie jest to wprawdzie klasyczny przykład biurokracji, ale fakt pozostawienia, jak się to zdarzyło 27. X. b. r. całej kolejki klientów przy ladzie i udania się do magazynu przez eksperdienta, na świadczy dobrze o sklepie CPE.

Czytelnik nasz, który skarży się na taki lub inny sposób obchodzenia się z klientami, zwraca uwagę, że stał przez pół godziny w kolejce do wręczenia blanku taryfą tryczną, podczas gdy tymczasem ekspedient przebywał w magazynie.

Tutaj też traktowanie człowieka nie wydaje się właściwe.

1000 NAGRÓD dla czytelników „Świerszczyka"

Szczegóły w n-rze 45, który się ukaże 6 listopada b. r.

W 354

Likwidujemy spuściznę kapitalizmu

Nowe formy walki z nierządem

Smutną spuścizną, jaką pozostawiły po sobie Polsce Ludowej lata wojny i przedwojenne rządy sanacyjne, jest prostytucja kobiet. Aby radykalnie rozwiązać i ostatecznie zlikwidować ten problem, roz poczęto obecnie ogólnopaństwową akcję walki z nierządem.

Do akcji tej przystąpiło również województwo wrocławskie. Wczoraj przy współudziale wicewojewody Kamińskiego oraz delegatki Min. Opieki Społecznej odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja, na której omówiono plan walki z tą chorobą społeczną na naszych terenach.

ZWALCZAMY ŹRÓDŁO ZŁA

— Musimy zdać sobie sprawę, że zagadnienie prostytucji kobiet jest kwestią palącą i że akcja jej zwalczania musi być przeprowadzona zgodnie z zasadami marksizmu — stwierdziła delegatka Min. Opieki Społecznej. — My nie walczymy z prostytutkami. My zwalczamy sam fakt prostytucji i nasza akcja tym się zasadniczo różni od przedsięwzięć tego rodzaju przedwrześniowego, sanacyjnego rządu.

Kobieta, która zeszła na drogę prostytucji, nie może być traktowana jako wyrzutek, lecz jako jednostka chwilowo wykolejona, która przez stworzenie jej odpowiednich warunków bytu należy przywrócić społeczeństwu.

Dotychczasowe próby zaradzenia złu przez tworzenie domów selekcyjnych i kierowanie kobiet uprawiających prostytucję na „Lubelską" — okazały się niewystarczające. Zbyt niskie wynagrodzenie, brak mieszkania, często złe traktowanie przez przełożonych i wreszcie brak odpowiedniej opieki sprawiały, że kobiety te powracały z powrotem na drogę prostytucji.

Rozpoczęta obecnie akcja walki z nierządem oparta jest na nowych zasadach, rokujących jej pełne powodzenie.

Na Dolnym Śląsku, oprócz istniejącego już we Wrocławiu domu rozdzielczego, powstanie jeszcze w tym roku kilka profilaktoriów i domów wychowawczo - zarobkowych, gdzie umieszczane będą kobiety wykolejone. W domach tych, przez stworzenie im odpowiednich warunków bytu i naukę pożytecznego fachu — kobiety będą powoli odzyskiwały zdrowie moralne i równowagę psychiczną, aby po pewnym czasie móc powrócić do społeczeństwa, jako pełnowartościowe jednostki.

Dotychczas nie było podstawy prawnej do pozbawienia prostytutki wolności. Z początkiem lednak 1950 roku wyjdzie dekret, zezwalający na chwilową izolację od reszty społeczeństwa takiej wykolejonej jednostki.

Domy wychowawczo-zarobkowe oraz internaty powstaną w najbliższych tygodniach w Złotnikach, w Jeleniej Górze i we Wrocławiu przy ul. Jarzębinowej.

Po odbyciu „kwarantanny" w zamkniętym domu, kobieta uznana za podleczoną moralnie, pójdzie do pracy. Przez pewien okres czasu pozostanie jednak w internacie, gdzie odbywać się będzie dalszy proces przeradzania jej w pełnowartościowego obywatela.

SPOŁECZEŃSTWO MUSI POMÓC

Aby akcja dać mogła dobre wyniki, konieczne jest współdziałanie z nią całego społeczeństwa. Szczególnie ważnym momentem w tej przemianie duchowej kobiety wykolejonej jest stosunek do niej otoczenia. Kierownicy zakładów pracy, do których domy wychowawcze kierować będą swoje podopieczne, otrzymają spe cjalne instrukcje na odprawie w KW PZPR, dotyczące postępowania z tego rodzaju kobietami.

W państwie socjalistycznym nie ma miejsca na prostytucję. Każdy ma możność otrzymania uczciwej, zapewniającej mu byt pracy zarobkowej.

Aby osiągnąć zupełne wyeliminowanie kwestii prostytucji z naszego życia społecznego, społeczeństwo musi pozbyć się wali z Jelenią Górą z całym zrozumieniem powagi problemu i dużym nakładem dobrej woli.

(emel)

SZMERY ODRY

Kto zwycięży?

W Polanicy Zdroju od pół roku toczy się spór o prawo posiadania pozostawionego obiektu po dawnym rozrywkowym lokalu „Columbina". O obiekt toczą spór Zarząd Państwowego Uzdrowiska i Fundusz Wczasów Pracowniczych, który pragnie fundusze na urządzenie w tym lokalu wczorowej świetlicy.

Interesuje nas, kto zwycięży: upór czy zdrowy rozsądek? „Upór" stoi na stanowisku: „sam nie ma i drugiemu nie dam".

Letnisko dla mokasin

W Oldrzychowicach Kłodzkich obok dworca kolejowego korzystają ze „luksusowego powietrze" młockarnie i inne narzędzia rolnicze, które zakończyły już swe prace. Widocznie kierownictwo miejscowego Ośrodka maszynowego jest zdania, że narzędzia rolnicze na łonie natury. Czy jest nie, maszynom nie było „zdrowie" pod dachem?...

„Pogrzebowy" hotel

W Kłodzku obok dworca kolejowego znajduje się hotel zwany „Dworcowym". Widniejący na nim czarny szyld do złudzenia przypomina coraz bliżej cmentarny. Odstraszą to ponieważ ewentualnych klientów.

— Czy zajęte — mówi jeden z przejezdnych tu rzystów, a że zamówiono w hotelu, tę którym już ze życia dają człowieko... ...ni potoczą napotyczą. Wa wet za dopłatą nie wejdę.

A. Azizian

O pracy Stalina „Kwestia narodowa a leninizm"

...nie dzieł Stalina opło... ...ła po raz pierwszy pra... ...kwestia narodowa a leni... ...zmu w 1929 r.

...ałe dzieło Stalina sta... ...ny rozwój teorii marksi... ...leninowskiej; jest ono ...em polityki partii bol... ...w kwestii narodowej. ...ten twórczego marksi... ...ego tej po raz pierwszy ...rze marksistowskiej po... ...ęściła tezę o nowych, ...ących narodach, która ...ły się w Związku Ra... ...pod kierownictwem par... — Stalina; w pracy ...ta została zaadaptowa... ...ezy narodami burżua... narodami socjalistycz... ...ereślona spójność i ję... narodów socjalistycz... ...ta genialnie zakreśli... ...y dalszego rozwoju ...ów narodowych po ...ku socjalizmu we wszyst... ...ach.

...ąc nacjonalizm burżua... ...odnosząc wysoko sztan... ...ję nacjonalizmu proletariac... ...w dziele tym wykaz... ...mią zgodnością się po... ...ki bolszewickiej w kwe... ...ej. Opracowana przez ...Stalina teoria oraz prze... ...ki bolszewickiej w kwe... ...ej uciśnionego zosta... ...ła w Związku Radziec... ...ołecznym, wielonarodo... ...aństwie socjalistycznym.

* * *

...ę wyjątek w pracy „Kwe... ...dowa a leninizm" jest ...marksistowska teoria ...ia narodowa w 1913 roku ...ma w klasycznym dziele ...Lenina „Kwestia na... Prace tę Lenin rozwi... ...ł we wszystkiego, co stwo... ...ciał w zagadnieniu na... ...„Dwie teorie narodo... ...wościowe, i odpowied... ...nio do tego, dwa programy narodowe: nacjonalistyczny, program Bund i mieszkowiców oraz rosyjski, bolszewicki" — pisał Stalin (Dzieła, T. IV, str. 399).

W swej pracy „Marksizm, a kwestia narodowa" Stalin zadał marksistowskiej teorii narodu, przeciwstawiając *oportunistycznym II Międzynarodówki w kwestii narodowej* i *burżuazyjnym nacjonalistom* marksistowskiej *stworzył nowy, materialistyczną definicję narodu:*

„Marksiści rosyjscy już od dawna mają swoją teorię narodu. We dług tej teorii naród — to historycznie ukształtowana trwała społeczność języka, wspólności terytorium, wspólności życia ekonomicznego oraz wspólności skła du psychicznego, przejawiającego się we wspólności specyficznej kultury narodowej".

Dopiero całokształt tych czterech cech stwarza naród. Stalin poddał krytyce tych wszystkich, którzy usiłowali uzupełnić tę definicję narodową nową, piątą cechą — posiadaniem własnego odrębnego państwa narodowego. Stalin dowiódł niezbicie, że taki punkt widzenia wyklucza z rzędu narodów ludy uciśnione i niepełnoprawne, usprawiedliwia zabory imperialistyczne i ucisk kolonialny, prowadzi do usprawiedliwienia powyżej nacjonalistów burżuazyjnych, którzy twierdzą że na rody radzieckie po zjednoczeniu w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich rzekomo przestały być narodami.

Marksistowska teoria narodów nabrała olbrzymiego znaczenia międzynarodowego. Doświadczenia Zw. Radzieckiego i cała historia narodów w epoce ogólnego kryzysu kapitalizmu potwierdziły, że jedynie na podstawie bolszewickiej teorii narodu rewolucyjna partia proletariacka może wypracować konsekwentnie internacjonalistyczną politykę w kwestii narodowej, uwzględniającą swoiste cechy współczesnych warunków, przeszłości historycznej, bytu, tradycji narodów, znajdujących się na najrozmaitszych szczeblach rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

Stalin w swej pracy „Kwestia narodowa a leninizm" wykazał, że tylko na bazie marksistowskiej teorii narodu można słusznie zrozumieć proces powstawania i rozwoju narodów. Stalin poddał kry tyce błędne twierdzenie, jakoby narody powstały jeszcze w epoce przedkapitalistycznej.

W epoce przedkapitalistycznej istniały jedynie poszczególne elementy narodu. Znajdowały się one jednakże w stadium embrionalnym i tworzyły jedynie możliwość ukształtowania się narodu w przyszłości w określonych, sprzyjających warunkach. Możliwość ta przekształca się w rzeczy wistość w okresie narastającego kapitalizmu z jego rynkiem narodowym, z jego ośrodkami gospodarczymi i kulturalnymi. Wyciśnięte to piętno na charakterze narodów, powstałych pod egidą burżuazji, na charakterze powstałych w owym czasie ruchów narodowych. Narody te były burżuazyjne, a ruchy narodowe, nosiły ce w istocie swej charakter burżuazyjny, były związane z losem burżuazji.

„Burżuazja oraz jej partie nacjonalistyczne — pisał Stalin — były i pozostają w tym okresie główną siłą kierowniczą takich narodów. Pokój klasowy w łonie narodu, jedność „całego narodu"; rozszerzenie terytorium swego na drogę zgniatania całych terytorioriów narodowych; nieufność i nienawiść do obcych narodów; ucisk mniejszości narodowych; wspólny front z imperiatizmem — taki jest ideologiczny i społeczno - polityczny bagaż tych narodów".

Przed zwycięstwem Rewolucji Październikowej istniały jedynie narody burżuazyjne i one to właśnie były przedmiotem badania naukowego pracy Stalina pt. „Marksizm a kwestia narodowa".

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która zapoczątkowała nową erę w historii ludzkości, potężnym ciosem rozbiła każdy ucisk klasowego i narodowego w naszym kraju. W życiu narodów ZSRR zaszły olbrzymie przemiany. Stalin pisał: wały się nowe narody radzieckie, *albowiem są one wolne od nieubłaganych przeciwieństw klasowych, trawiących narody burżuazyjne i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakikolwiek naród burżuazyjny".*

Stalinowska charakterystyka dwu chowego i społeczno - politycznego oblicza narodów socjalistycznych wykazuje konsekwentny internacjonalizm tych narodów. Zwiększa Radnieckie jest szyrwo wcieleniem scharakteryzowanych przez Stalina cech narodów socjalistycznych, jest dla wszystkich powstających narodów socjalistycznych jaskrawym przykładem internacjonalizmu, utrzymywania zasady równouprawnienia narodów, w całej swej jedności ze wewnętrznej i zagranicznej, jest ucieleśnieniem najgłębszej jedności moralno - politycznej całego społeczeństwa.

Teza Stalina o narodach burżuazyjnych i socjalistycznych jest wzorem twórczego zastosowania marksistowskiej teorii narodu. Stalin dowiódł naukowo, że powstały w zaraniu kapitalizmu naród burżuazyjny nie zachodzi bezpośrednio przy wzmianie, ma własną historię — początek i koniec. Kres narodu burżuazyjnego nadchodzi z chwilą upadku kapitalizmu, z chwilą zaprowadzenia dyktatury proletariatu.

Likwidacja narodów burżuazyjnych i ukształtowanie się narodów socjalistycznych jest procesem nieuniknionym, tak samo jak nieuniknionym jest upadek kapitalizmu i ugruntowanie się socjalizmu. Twórcą i kierownikiem nowych narodów socjalistycznych może być jedynie najbardziej przodująca klasa współczesnego społeczeństwa — klasa robotnicza, — na czele ze swą awangardą komunistyczną, z internacjonalistyczną partią marksistowsko-leninowską.

(„Trybuna Ludu")

Awans społeczny synów wsi

Nowi sanitariusze w służbie lecznictwa weterynaryjnego

Wzrost pogłowia inwentarza żywego (9.538 tys. w 1946 roku — 17.110 tys. — koni, bydła, trzody, owiec, kóz w 1949 r.) i racjonalizacja hodowli, a równocześnie stosunkowo powolne tempo przyrostu kadr lekarzy weterynarii, stwarza sytuację o szkodliwych dla gospodarki rolnej skutkach wtórnych.

Aby uporać się z tym palącym dylematem, powołano do życia instytucję kursów sanitarno - weterynaryjnych pod dyrekcją dr. Korzeniowskiego, naczelnika Wydziału Weterynaryjnego wrocławskiego Urzędu Wojewódzkiego, a pod kierownictwem naukowym — adiunkta dr. Romana Eliasiewicza, przy współpracy adiunktów i asystentów wydz. wet. Uniwersytetu Wrocławskiego.

Program 8-miesięcznego kursu obejmuje: anatomię, fizjologię, parazytologię, farmakologię, interne, chirurgię, choroby zakaźne, ortopedię oraz hodowlę i zagadnienie żywienia. Na 600 godzin nauki poświęcono Polsce Współczesnej oraz problemom gospodarczym i społecznym, politycznym Polski i zagranicy.

— Na obecnie trwający kurs uczęszcza 110 osób, wywodzących się ze środowiska wiejskiego, a wytypowanych przez rady zakładowe PGR spośród ludzi, którzy pracą swą zasłużyli na awans społeczny — tłumaczy dr. Korzeniowski, organizator i troskliwy opiekun kursów i kursantów.

— Słuchacze kursu otrzymują bezpłatne kwatery i wyżywienie w Ośrodku Szkoleniowym ZSCh, bezpłatnie również otrzymują zeszyty, papier, farbuchy ochronne i buty, gumowe — dodaje nasz informator.

— Jaki jest poziom intelektualny słuchaczy?

— Na ogół kandydaci mają ukończoną 7-klasową szkołę powszechną. Stąd konieczność umiejętnego przystosowania wykładów do poziomu umysłowego kursantów.

Aby ułatwić im naukę, umożliwić powtórkę i utrwalić w pamięci nabyte wiadomości, wydano pod kierownictwem dr. Korzeniowskiego skrypt, ujmujący w przystępnej formie wszystkie przedmioty. Skrypt opracowany jest na podstawie podręcznika radzieckiego.

— Czy kursanci poprzestają na wiadomościach teoretycznych?

— Bynajmniej. Dzięki uprzejmości dziekana Wydziału Wet. prof. dr. Tunta, absolwenci mogą korzystać z sal wykładowych i klinik weterynarii, z listopada br. rozpoczną się egzaminy z teorii, a jeć noczesnie — ćwiczenia praktyczne na klinice. Wielkim zainteresowaniem cieszą się zwłaszcza wykłady prof. dr. Mycz kowskiego z anatomii i fizjologii. Ale kursanci z równą pilnością przysłuchają się do wszystkich innych przedmiotów. Nawet marksizmu - leninizmu wykłada delegat ośrodka szkoleniowego WK PZPR ob. Orlański.

— W całym zespole wykładowców i uczniów panuje atmosfera życzliwej wzajemności. — kontynuuje swoje wywody dr. Korzeniowski. — Kursanci otoczeni są troskliwą opieką. W dni wolne od zajęć oo. Zalęski prowadzi z nimi w świetlicy rozmowy o charakterze wychowawczym. Towarzyszy im do teatru, kina, na bosko sportowe, do ZOO.

— Do bardzo aktywnych uczestników kursu należeli ob. Witwicki z PGR w Proboszczowie pow. złotoryjskiego. „Starostą samorządu uczenia nego jest ob. Buryn.

— Dokąd będą skierowani absolwenci kursu?

— Przeważnie pełnić będą funkcję sanitariuszy weterynaryjnych w PGR. Część absolwentów skierowana będzie do lecznic jako pomoc lekarzom. Obecnie pracuje już 50 sanitariuszy w ambulatoriach powiatowych. Kilku absolwentów przydzieli się do tuczarń, utrzymywanych przez Centralę Mięsną.

— Celem i zadaniem kursów jest wyszkolenie kadry sił pomocniczych dla lecznictwa i hodowli inwentarza żywego. Wobec braku lekarzy — sanitariusze zajmą się stałym nad zorem nad bydłem, końmi i trzodą oraz pomocą weterynaryjną w lżejszych wypadkach, w lecznicy zaś — opieką leczniczą i czynnościami, na które szkoda czasu lekarza, zaś absorbowanego wypadkami po ważniejszych zachorowań. Nie zaleciał od kursów dla sanitariuszy, powstaje we Wrocławiu na Krzykach przy Woj. Lecznicy Weterynaryjnej — szkoła dla ich dokształcenia.

W ten sposób pracowitym, zdolnym ludziom wiejskim umożliwi się pożyteczną, fachową pracę w zakresie hodowli i weterynaryjnego nadzoru nad stacją i chlewnią, a jednocześnie awans społeczny. J. Z.

PRAKTYCZNA LEKCJA SANITARIUSZY WETERYNARII

Kosztem 236 milionów zł

Blisko 4 kilometry mostów

odbudowano już na Dolnym Śląsku

Wrocław w ostatnich dniach znowu przeżywał radosny moment przekazania do użytku publicznego 2 mostów na Bystrzycy i Młynówce, łączących Leśnicę z miastem. Doniosłości tego faktu nie trzeba chyba podkreślać. Połączenie komunikacyjne otworzyło olbrzymie możliwości mieszkaniowe w Leśnicy. Projektuje się urządzenie w tej podmiejskiej miejscowości wzorowego osiedla robotniczego.

Osiągnięcie to jest jednym z ogniw rzetelnej i owocnej pracy Wydziału Komunikacyjnego wrocł. Urzędu Wojew. Oddział Mostowy tego Wydziału ma już na swoim koncie ogromne osiągnięcia. Z danych statystycznych wynika, że w dniu 1.4. 1946 roku na terenie województwa wrocławskiego było 535 mostów zniszczonych, o łącznej długości 11 km. Ogólny stopień zniszczenia w stosunku do stanu przedwojennego wynosił aż w 57 proc. Dodać należy, że 90 proc. zniszczonych obiektów stanowiły mosty o konstrukcji stalowej, żel betonowej lub kamiennej, a więc najkosztowniejszej i najtrudniejszej do odbudowy.

W pierwszym okresie odbudowy, t.j. w 1946-47 r. prace ograniczały się do usuwania wraków mostowych na Odrze i innych rzekach do budowy przeważnie prowizorycznych mostów, w celu przywrócenia jak najszybciej komunikacji, oraz do przygotowania projektów i kosztorysów odbudowy. W tym okresie wydobyto i podniesiono 3.000 ton konstrukcji stalowej oraz usunięto z koryt rzeki, Kwisy, Bobrawy i Widawy 15.000 m sześc. gruzu mostów zniszczonych.

W 1947 r. przystąpiono do realizacji odbudowy mostów w ramach 3-letniego państwowego planu inwestycyjnego. Plan ten przewidywał odbudowę 104 mostów stałych i przebudowę prowizorycznych drewnianych o łącznej długości 3.370 m. b. Łączny koszt tych inwestycji wynosił około 340 milionów zł.

Dotychczas odbudowano 95 mostów, z tym 40 stalowych, 33 żelbetonowe, 10 półstałych, 22 drewniane oraz 6 mostów zniszczonych przez powódź wiosenną w 1947 roku, o łącznej długości 3880 m. b. Wydatki wyniosły 236 milionów zł.

W ogólnym ujęciu wykonano dotychczas 90 proc. planu trzyletniego, z tym, że po wykonaniu programu zaplanowanych robót do 1 stycznia ucz fra ta podniesie się do 105 pro cent.

Dla ilustracji tych liczb warto przypomnieć, że odbudowano most Grunwaldzki, ukończony we wrześniu 1947 roku, most kratowy w Świnawie, wybudowano 5 mostów w Brzegu, Olawie, Głogowie i Nowogrodzie. Z mostów będących w toku odbudowy na uwagę zasługuje most stalowy na Bobrawie w Gąsiowcach oraz na Nysie Kłodzkiej w Bardzie.

(J. J.)

Światła i cienie pow. kłodzkiego

w ocenie starosty ob. Wiktora Rygałło

Przedstawiciel „Słowa Polskiego" uzyskał od starosty kłodzkiego, Wiktora Rygałło wypowiedzi na temat aktualnych potrzeb Ziemi Kłodzkiej.

— Powiat kłodzki jest ziemią szczęśliwym położeniu — oświadczył starosta. — że nie doznał większych zniszczeń wojennych. Rolnik objął tu gospodarstwo niezdewastowane wraz z dobytkiem, a jednak w wielkości wszystkiego pędzi żywot prymitywny. Przyczyną tego jest ospałość ludu.

Musimy rozbudzić jego zainteresowania zarówno dla wielkich zdobyczy nauki w dziedzinie rolnictwa, jak i dla spraw społecznych.

W miastach wiele pozostawia u nas do życzenia ich stan sanitarny. Zarządy Miejskie muszą przejawić większą dbałość o czystość naszych osiedli. Obecnie wraże w Ziemi Kłodzkiej turystów z całej Polski. Nie wolno nam dawać im powodów do słusznych skarg na niepryzestrzenie zasad higieny.

— Jak wyglądają w Kłodzkim warunki aprowizacyjne?

— Ostatnio usprawniono zaopatrzenie ludności w produkty mięsne, co spotkało się z powszechnym uznaniem. Musimy dążyć do dalszej poprawy aprowizacji ludzi pracy. Sprawa zaopatrzenia ludności w ziemniaki jest — dzięki radom zakładowym i komitetom fabrycznym — na dobrze do pomyślnego rozwiązania. Należało by jeszcze wyplenić biurokratyzm z niektórych spółdzielni, głównie wiejskich i skasować panujące tam komoterskie stosunki.

— A jak przedstawia się kwestia mieszkaniowa?

— Na cele kapitalnych remontów powiat otrzymał z dotacji Rady Państwa 7,5 miliona zł, oraz 15 milionów zł z FGM. Na potrzeby Kłodzka przypada z tych funduszów 8 milionów zł, co pozwoli w nie długim czasie znacznie poprawić sytuację mieszkaniową.

Rozmowę przeprowadził

Wacław Ciechalski

Listy naszych Czytelników

W sprawie żłobków dla dzieci

Żłobki dla dzieci, utrzymywane z funduszów państwowych i samorządowych, są wielkim dobrodziejstwem dla świata pracy. Umożliwiają one niejednokrotnie pracującym matkom, które dawniej pracować nie mogły, gdyż musiałyby pozostawić dzieci bez opieki.

Ob. K. Z. pracuje jednak od 7-mej rano do 15,30 po południu, a w jej zakładzie pracy (Państwowa Przetwórnia Owocowo - Warzywnicza) nie ma żłobka dla dzieci. W żłobkach miejskich od mówiono jej przyjęcia dziecka, ze względu na brak miejsca. Czy telniczka nasza stanęła przed problemem albo porzucenia pracy, albo pozostawiania dziecka bez opieki, co nie jest ani wskazane, ani możliwe (dziecko ma 2 lata).

Ob. K. Katarzyna ale o zmianę miejsca pracy na taki zakład, gdzie dużą się żłobek. Urząd Zatrudnienia nie chciał jej jednak uwzględnić. I słusznie. Trudnoby magać od Urzędu Zatrudnienia, aby brał pod uwagę każdy mowę stosunki petentów. Przecież już nie można jednak uczynić komu w zasadzie, czyż Państwowa Przetwórnia nie należy do go Zrzeszenia, które posiada żłobek lub czy żłobek w przetwórniczej nie wysłucha żądania pobliska instytucji?

Ani jedno dziecko nie pracujących nie powinno pozostawać żłobkiem. Ambicja Przetwórni Owocowo - Warzywniczej dziś pracuje przecież dla biet, powinno być jak najszybsze utworzenie żłobka dla

Plastyk - kaleka

Ob. E. W., przechodząc ulicą w Leśnicy, Kalectwa nabywa czasie działań wojennych.

Nie wątpimy, że zdolnym sta-mówcom zajmie się sekcja Ogniska Plastycznego Żek Zaw. Art. Plastyków.

Śladem naszych wypowiedzi

W odpowiedzi na naszą wzmiankę „Jeszcze o szpitalu PCK", otrzymaliśmy wyjaśnienie od ob. dr. Heleny Karnowicz - Barickiej, która stwierdza, iż oddział niemowlęcy przy wyżej wymienionym szpitalu posiada wyjątkowo staranną opiekę nad niemowlętami, ponieważ obok przydzielonych pielęgniarek — pracują tam stale, 3 uczennice szkoły pielęgniarskiej PCK, co wynosi na przeciętnie 26 noworodków aż 4—5 pielęgniarek.

Ilość podusek jest również wystarczająca. Wymienione we wzmiance „bolesne i powyrzenia" są spowodowane zą pielęgniarką, lecz objęte stytucyjnej skargi tzw. w wej, na którą cierpi b. setek niemowląt, a zwłaszcza noworodków.

Również notatka ob. Ks. Osińskiej, zamieszczona w godzi temu w „Słowie Polskim" stwierdzająca, że wskazy pielęgnacji w szpitalu PCK dziecka uległa przeciętnemu tego „straciła pokarm" — żadnego uzasadnienia w wiedzy lekarskiej.

Porady prawne

Ob. Rożocka — Wrocław. W związku z otrzymanym listem Obywatela w sprawie żądania przez R.U.L. dopłaty za meble poniemieckie, wyjaśniliśmy sprawę bezpodstawności Urzędnicze. Okazało się, że przeszacowanie było słuszne i zgodne z nowym cenniksem, natomiast nie była uwzględniona przedpłata zł 500 — oraz skonta, przytrzymane w wysokich terminowej zapłaty. W wyniku tego nie należy się ob. Obywatelowi żadna dopłata i otrzymane wezwanie płatnicze należy uważać za nieaktualne.

Ob. Dawidziński — Wrocław. W odpowiedzi na list wyjaśniamy, że zniżki kolejowe w wysokości 33 proc. z tytułu inwa przysługują tylko inwalidom wojennym, a nie osobom cywilnej, którzy pobierają wypadkową, z żadnych na kolejowych nie korzystają. W stanowią niewidomi, niedołężni, którzy podróżują bez biletu, mają prawo dróży korzystać z cywilnych uprawnień bezpłatnego przejazdu.

Ob. Czerniński — Wrocław. Ile Obywatel ma wnieść dział na zakładowe mo to bez odpowiedniej decyzji działu Kwaterunkowego nie ma prawa wprowadzać osobę usługową to uczynił było usunąć przy pomocy gdyż miało to charakter na dom.

Wobec tego, że Obywatel właściwym czasie nie wnosił zastrzeżenia do decyzji zakłóconego pociągnęła skarga do sądu. Jeśli jak wynika z treści listu — Obywatel jest Jeśli obecnie osoba, na bezprawnie zajmuje mi Obywatela, stara się o przydziału, należy złożyć działu Kwaterunkowego w rządzie Miejskim. pisemnie stanu sprawy, ilości ilość Kwaterunkowego pomocy go uzyskania przydziału go osobnika. Gdyby pod ilość wydany, należy niezwłocznie złożyć odwołanie do Komisji Lokalowej.

Ob. Kopper — Wrocław. tego, że współlokator nie wa do zajmowania dwóch go mieszkania, zaś Obywatela ka od dwóch lat w tych pokoi, to celem uniknięcia istniejącego stanu na go oraz mając na uwadze dział dla współlokatora dwa pokoje wydany go Zarządu Miejskiego. go prośbą o przydział dla tela zajmowanego przez ty. Będzie to ewentualnie wać odnośnie współlokatora, przydziału na ten pokój.

Ks ążki nadesłane

Nakładem Sp. Wyd.-Oświatowego ukazały się następujące książki:

Jarosław Podroużek — Co dzieci".

Leopold Lipcocki — „Mężczyznom z Polska".

E. Dańko — „Chińska Opera".

Eva Szelburg-Zarembina — „Tatr".

W. Bianki — „Myszka Tom".

K. Mieczyński i Br. Wiśniewski — „Trasa W-Z".

Wiktor Hugo — „Han z Islandii". cz. I. II i III.

Leonid Leonow — „Droga".

Paweł Kalina — „Słowiańsko-ruskie polski i polsko-ruski". cz. I i II.

Zachęcamy dzieci do rzenia własnych bibl Czytelnicy ŚWIERSZCZ znajdą ciekawe wi na ten temat w 46 nr który ukaże się 13 listopada bieżącego roku.

Z dolnośląskich fabryk

Przodownicy i „misirz oszczędności"

w Jeleniogórskiej Fabryce Wyrobów Metalowych

W bramie Dolnośląskiej Fabryki Wyrobów Metalowych w Jeleniej Górze wydaje mi portier przepustkę. Zaopatrzony w żółty dokument mogę swobodnie wędrować długimi korytarzami i niekończącym się szeregiem hal. Wszędzie słychać ten sam charakterystyczny dźwięk tnacego stal noża, tylko czasem zagłusza go ostry syk puszczonej w ruch szlifierki. W szalonym wyścigu pracy przeganiają się kołą zamachowe tokarni, ze zgrzytem żłobią otwory szare cielska potężnych frezarek.

I pomyśleć, że jeszcze 4 lata temu stały tu tylko mury i kilka zardzewiałych maszyn!

6 MILIONÓW OSZCZĘDNOŚCI

Ręce polskiego inżyniera, technika i robotnika dźwignęły z gruzów zakłady. Uruchomiono maszyny, sprowadzono urządzenia F-ki Sprawa działnów z Wielnia. Puste hale ożywiły się sylwetkami pracowników.

Dzisiaj Dolnośląska F-ka Wyrobów Metalowych zatrudnia pomad 200 osób. Wytwarza najprzeczynniejsze narzędzia, narzynki, gwintowniki, sprawdziany itd.

Załoga przyrzecka, że plan ten znacznie przekroczy. Możemy w to wierzyć, gdyż plan 3 letni wykonała już w lipcu br. przynosząc Państwu — 5,923.000 zł oszczędności. Do końca roku suma ta znacznie wzrośnie. Jest to niewątpliwie zasługą wszystkich pracowników, poczawszy od woźnego, a skończywszy na naczelnym dyrektorze. Warto jednak poznać sylwetki tych, którzy wydajną pracą specjalnie przyczynili się do podniesienia produkcji.

Oto pochylony nad szlifierką stoi **Mieczysław Kamiński**. Nie darmo przyznano mu tytuł „mistrza oszczędzania". Dzięki swym racjonalizatorskim pomysłom ulepszył system szlifowania. Przez zastosowanie wodnego systemu chłodzenia, skrócił czas obróbki jednej sztuki z 15 minut do 5 minut, przysparzając Zakładom 553.000 — zł oszczędności w skali rocznej.

KOBIETY I 205% NORMY

Ale pracownice fizyczne za trudnione przy cechowaniu narzynek nie pozostają daleko w tyle. **Michalina Kurylak** i **Antonina Pawlikowska**, mimo, że nie należą do żadnej partii, wykonują po 205% normy. A praca w Cechowni nie jest lekka i łatwa. Wymaga zręczności, wprawy i... dobrych chęci. Wyniki naszych przodownic świadczą, że zapał tu pracy tu nie brak.

Dyrekcja pamięta o konieczności dokształcania zawodowego robotników. Pod kierownictwem inż. Starka prowadzone są kursy, na których 25 uczestników uczy się przedmiotów w zakresie szkoły ogólnokształcącej, technologii i nabywa wiadomości praktycznych z zakresu metaloznawstwa.

Obecnie fabryka jest w stadium reorganizacji. Część maszyn przeniosi się do hal na parterze, przygotowuje się miejsce na nowe maszyny, które wkrótce mają wpłynąć. Na pierwszym piętrze powstaje nowoczesna montażownia.

W roku 1950 DFWM nabierze jeszcze większego tempa.

(ster)

Z estrad wrocławskich

Recital Wiktora Mierżanowa

Wiktor Mierżanow, mimo swego młodego wieku, jest pianistą o dużej rutynie estradowej. Już w 1945 roku zdobył pierwsze miejsce w ogólnorosyjskim konkursie pianistów, koncertuje często w ZSRR, jest solistą w orkiestrze Moskiewskiej Filharmonii, wyjeżdża na tournee po Norwegii, Szwecji, Danii i Finlandii, na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w br. uplasowuje się na 5-tym miejscu.

Muzykiem uczy się od 5-go roku życia. W 1936 r. mając 11-cie lat, wstępuje do Konserwatorium Moskiewskiego.

Styl jego gry jest wybitnie romantycznym. Modzielcze fantazje, a nawet poza górują nad linią muzyczną. Toteż—wykonaniem koncertu A-moll Vivaldiego nie byliśmy zachwyceni. Były momenty bardzo piękne (Allemde i lecistko zagrano kontemplacyjnie część Adagio), ale całość gubiła się w zbyt intensywnym uderzeniu. Również w „Obrazkach z wystawy" Mc Modzielskiego uderzała nierówność linii muzycznej.

Nierówność linii interpretacyjnej przeciwna i przez sonatę B-moll Chopina, ale tu już poka zał Mierżanow, zwłaszcza w I części, swój „pazur" pianistyczny. Dopiero w nokturnie F-dur i mazurkach wyjawił młody pianista swoje walory. Nokturn zagrał przepięknie, z dużym ładunkiem uczucia i rozkosznie delikatnym skrzypo stylu. Mazurek A-moll, pełen zadumy smętku, świetnie skontrastował z zadzierzgnięty, rozłańczonym rytmem mazurka C-dur. Tak grać mazurka Chopina potrafią tylko Rosjanie i Polacy.

Wykonanie polonezu As-dur nie było już tak przekonywujące, mi to wielu bardzo ciekawych momentów, jak np. przejście z tęsknego do pierwszego motywu. Lub na rastanią dynamicz przy powtarzaniu się wątków motywicznych.

Jako naddatki usłyszeliśmy bardzo piękne wykonaną etiudę Skriabina, preludium C-moll i „Poliszynelia" Rachmaninowa.

Mamy nadzieję, że dzięki „Artykowi" usłyszymy we Wrocławiu jeszcze niejednego laureata Chopinowskiego konkursu.

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI

P. S. Wśród listów, które otrzymuję od Czytelników moich recenzji, znalazł się „zapadeciny" list jednej z Czytelniczek, która założyła się o swoją prawą rękę, że Leo Oborin grał wśród nadaćdo Szuberta!

Miło ryzykantko, roka Pani jest wratowana, bo Oborin grał nad program Szuberta „Rondo" z sonaty, Mazurka Chopina i „Lot trzmiela" Rimski Korsakowa, a trzmiela" Rimski Korsakowa, (a nie Rachmaninowa, jak koniecznie chciał „chochlik drukarski", zmieniając nazwisko kompozytora).

W. D.

Listy naszych Czytelników

Anna powtarza młodość

»Moda i Życie« Nr 31

W 349

SŁOWO SPORTOWE

Mecze ciekawsze niż w lidze

Gwardia -- Legia

Spójnia-Związkowiec, Górnik-Włókniarz

Po dwóch udanych meczach międzykrągowych i w czasie przerwy w rozgrywkach naszych ligowców Ogniwa i Pafawagu główną uwagę miłośnicy boksu skierowali na A-klasę wydzieloną.

Nadchodząca niedziela przeciąża trzy następujące spotkania: we Wrocławiu: Gwardia — Legia, w Jel. Górze: Spójnia — Związkowiec Wr. i w Wałbrzychu: Górnik — Włókniarz N. S.

Zawody wrocławskie zapowiadają się bardzo ciekawie i mogą przynieść niejedną sensację w poszczególnych wagach. Drużyna Legii, która niezbyt szczęśliwie wystartowała w tegorocznych rozgrywkach doszła już do formy, co zresztą potwierdził ich zawodnicy Jurek, Grymin i Kula w zawodach międzykrągowych z Pomorzem i Szczecinem.

Wystarczy zrobić przypuszczalne zestawienie par, a nazwiska walczących zawodników potwierdzą, że mecz będzie bardzo ciekawy.

Na ringu w Hali Ludowej powinno dojść do kilkch pojedynków: **Łakemy — Wszołek, Kasperczak — Przybylowicz, Kaflowski — Dwernicki, Symonowicz — Jurek, Brzezicha albo Kubisz — Grymin, Domański — Kula, Urbanowicz — Litwin i Branecki — Piekoś.**

Najwięcej emocji powinny dostarczyć **walki Symonowicz — Jurek i Domański — Kula.**

BATUKOWNA ZNAKOMITA LEKKOATLETKA NASZA, A POTEM ZAWODNICZKA „SPAR TAKA", ORGANIZUJE SEKCJE SPORTOWYCH W JEDNYM Z KLUBÓW WROCŁAWSKICH. POWROT DO PRACY W SPORCIE, TEJ ZNAKOMITEJ SPORTSMENKI WITAMY Z UZNANIEM.

Pojedynki te będą nieoficjalną eliminacją o prawo do reprezentacji okręgu. Mogą jednak zajść pewne przesunięcia, co zresztą czyni każde kierownictwo w meczach o mistrzostwo.

GRYMIN MARZY O KOSZULCE REPREZENTANTA POLSKI

Drugie * niemniej ciekawe spotkanie odbędzie się w Jeleniej Górze. Spójnia pierwszy swój mecz ze Związkowcem przegrała w stosunku 5:11 na własnym terenie i w oczach własnej publiczności. Jeleniogórzanie na pewno zechcą się zrehabilitować. Zwiększ kolec posiadą obecnie lepszą ósemkę jak sprzed miesiąca, tak że może powtórzyć swój poprzedni sukces.

Górnik wałbrzyski zieje na mezcu z Włókniarzem z myślą o rewanżu. Na ringu w Nowej Soli padł wynik 9:7 dla gospodarzy. W Wałbrzychu może być interesująca wygrana drużyny gómników. Mecz ten będzie miał nie małe znaczenie dla drużyn pretendujących do tytułu wicemistrza. (R)

»Torpedo« finalistą pucharu ZSRR

Pierwszym finalistą rozgrywek piłkarskich o puchar ZSRR jest drużyna „Torpedo", która w półfinałowym meczu pokonała obrońcę pucharu — CDKA 2:1 (1:1).

W finałowym spotkaniu, które odbędzie się 4 listopada, przeciwnikiem „Torpedo" będzie zwycięzca meczu „Dynamo" — „Spartak".

Kupujemy bilety na „Kryterium Asów"

Wielka impreza żużlowa odbędzie we Wrocławiu" olbrzymie zainteresowanie. Sekcji motocyklowej „Związkowca" należy się podziękowanie za zorganizowanie tej imprezy. Na zakończenie sezonu żużlowego trudno było wymyśleć wspanialsza manifestację dla naszych asów motocyklowych. W niedzielę o godzinie 12-tej. Hoczno będzie na widowni Stadionu Olimpijskiego. Dlatego też radzimy już dziś zaopatrzyć się w bilety wstępu, które są w przedsprzedaży po cenach niższych.

Bilety sprzedaje kancelaria ZS „Związkowiec" w gmachu ORZZ Mazowicka 17 i firma „Auto-Servis" na ul. Kuźniczej.

Jak już wczoraj podawaliśmy, startować będzie **ekipa reprezentacyjna z najlepszymi na czele.** Wczorajsza listę uzupełniamy nazwiskami zgłoszonych dodatkowo: **— Dregi (Rybnik), Ralaja i Maciejewskiego (Stal Ostrów).**

Zawody punktowane będą systemem mistrzowskim tzn. odbędzie się **13 biegów a punktacja wygląda tak: za pierwsze miejsce — 4 punkty, za drugie — 3, za trzecie — 2 i za czwarte — 1.**

Znów masowa impreza »Słowa Polskiego«

13 bm. na stadionie Olimpijskim odbędzie się wielki Bieg Jesienny dostępny dla członków klubów sportowych dla tych, którzy nie startowali jeszcze w zawodach.

Bogaty program przewiduje biegi dla mężczyzn, kobiet i juniorów. Trasa prowadzić będzie przez park i okolice Stadionu. Szczegóły podamy później.

Nagrodę dla zwycięzcy Biegów Jesiennych ufundowała Redakcja „Słowa Polskiego".

Wychowanie fizyczne w szkole podstawowej

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Nasza Księgarnia" ukazała się praca zbiorowa pod redakcją Janiny Kuzmer, pt.: „Wychowanie Fizyczne w Szkole Podstawowej".

Autorami książki są wybitni fachowcy z dziedziny szkolnictwa.

Książka, obejmująca 402 str., omawia szeroko zagadnienia: roli szkoły w upowszechnieniu kultury fizycznej w Polsce, wpływu rytmu na organizm i psychikę dziecka; rodzaje dziecięcej ruchowych; metody nauczania na tle określonej rozwojowych dziecka; organizacja pracy w szkole; typy lekcji wychowania fizycznego; rodzaje ćwiczeń gimnastycznych, wyścigi ki, zabawy i sporty.

Książka opracowana jest starannie i fachowo i odda nieocenione usługi korzyści, nie tylko nauczycielom wychowania fizycznego, ale również wszystkim innym nauczycielom szkół podstawowych. Praca jest szczególnie pożyteczna, ze względu na olbrzymie braki w kadrze wychowawców fizycznych szkół.

Na drugim i trzecim froncie

Wrocławski podokręg PN w Kaliszu kończy już boje mistrzowskie. Klubom B i C-klasowym stanowczo należy się więcej uwagi niż im się poświęca dotychczas. Niektóre kluby mają dobrzy poziom. Wszystkie — wiele pasja i serce, którego może im pozazdrościć niejeden zespół, A-klasowy.

W grupie pierwszej prowadzi Związkowiec (Leśnica) przed Bazyrem (Miłicz), Kolejarzem (Oleśnica), rezerwą Pafawag, Zwigkowcem (Trzebnica) i Spółdzielnią ze Środy i z Wrocławia.

W grupie II Stal — Pasli przed Gwardią (Strzelin), Związkowcem (Bierutów), Gwiazdą, Związkowcem (Olawa) i Tramwajarzem.

W klasie C na czele grupy I jest Unia (Zakrzów) przed Włókniarzem Wrocław i Unią Twardogóra.

W grupie II prowadzi Gwardia (Brzeg) z Gwardią (Olawa) i Spójnią (Wiązów).

Echu wyścigu kolarskiego

Komisja sędziowska wyścigu kolarskiego „Słowa Polskiego" w grupie dla tzw. „pierwszego krku" przyznała wspólnie trzecie miejsce kolarzom Śniłowi Mielniczykowi i Lewandowskiemu.

Aż do decyzji sędziowskiej nie mogliśmy umieszczać w naszym sprawozdaniu nazwiska pierwszego z tych zawodników, co czynimy dzisiaj składając mu serdeczne gratulacje. (Red.)

Wydział Gier i Dyscypliny D. O. Z. P. N. do finału dopuścił junior rów „Elektromii" (Wrocław) i „Górnika" (Bobrzcin). Pierwszy mecz we Wrocławiu pomiędzy obu drużynami odbędzie się 6 bm. w niedzielę na Stadionie Elektromii.

Sztafeta przyjaźni czechosłowacko-radzieckiej

PRAGA, Ku uczczeniu 32-giej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, Towarzystwo Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej, wespół z „Sokołem" i innymi organizacjami, zorganizowało Sztafetę Przyjaźni, która przekaże po zdrowieniu ludności czechosłowackiej dla narodów Związku Radzieckiego. Sztafeta wyruszyła 28 ub. m. spod pomnika Armii Radzieckiej w Pradze do granicy radzieckiej i biegnie dwoma trasami: północną — przez Karlowe Vary, Liberec, Parduice, Ostrawę i Preszlow oraz południową: Przez Pilzno, Brno, Gottwaldowo, Bratislawę i Koszice. Przekazanie pozdrowień nastąpi w dniu 7 listopada w miejscowości granicznej Sobrance.

W sztafecie, która jest symbolem przyjaźni i pokoju, uczestniczyć będzie 69 tys. zawodników. Jako ostatni pobiegnie w sztafecie rekordzista świata na 20.000 m. — Emil Zatopek.

Przekaże on pozdrowienia i od bierze meldunek od młodzieży na dzieciłej, którą przewiezie samolotem do Pragi. Pismo to zostanie przetłumaczone następnie na miejsce wiecu, organizowanego z okazji Wielkiej Rewolucji.

RADIO

4 listopada PIĄTEK

Program I.

5,40 Muz. 6,35 Szkolna gazetka 8,15 Wszechnica Rad. 9,35 Muz. 10,00 Skrzynka PCK 10,10 Aud. dla przedszkoli 10,20 Muz. 10,30 Informacje 10,55 Dzieci słuchają muz. 11,15 Niziny 11,35 Utwory włościaństwa 11,37 Sygnał 12,04 Dzienik 12,25 Muzyka 12,30 Aud. dla wsi 12,55 Melodie lud. 16,00 Dzienik 16,20 Muz. 17,00 Muz. 17,20 Powieść dla młodz. 17,50 Pieśni polskie 18,10 Radiowy kurs dla nauczyc. spol. 18,20 Szpak ptak wios. 18,40 Pieśni ros. 19,00 Pogad. CRZZ 19,15 Na muzyce fali 20,00 Dziennik 20,30 Muzyka 21,15 Wszechnica 21,30 „Lato w Nohant" — Skich. 22,30 Muz. 22,00 Wiadom. 23,10 Muzyka 24,00 Hymn

Program II.

5,16 Wiadom. 5,20 Konc. 6,00 Wiadom. 6,05 Konc. 6,35 Gimnastyka 6,40 Dziennik 7,10 Muzyka 7,50 Porady dla rolników 8,00 Muzyka 8,15 Wszechnica Radiowa 13,30 Muz. 14,00 Radiokronika 14,15 Wiadom. D/Śl. 14,25 Muz. 14,40 Aktualnia 15,00 Nowa książka 15,15 Aud. dla szkół 16,30 O krasnoludkach i sierotce Marysi 18,50 Muz. 19,10 Dziennik 19,30 „Święto wolnych ludzi" 19,35 Muzyka org. 19,55 Poezjamy Zw. Radz. 17,00 Konc. dla przedmow. 17,45 Wielka rewolucja paźdz. 19,00 Z kraju i ze świata 19,15 Melodie świata 19,40 Wszechnica Radiowa 19,00 Aud. dla Jugosł 19,15 Konc. 20,00 Dziennik 20,30 Muzyka 20,55 Przerozmawiajmy 21,00 Ulubione melodie 21,40 40 wieków poezji 22,00 Aud. dla Jugosł. 22,15 Koncert 23,00 Wiadom. 23,15 Brahms — Symfonia c-moll 24,00 Hymn.

Na szerokim ŚWIECIE

Universalne drzewo — Najkrótsze promienie

Jedną z osobliwości Ameryki Południowej jest drzewo „papaya", zwane przez Indian „papaw". Drzewo to dostarcza jednocześnie drewna opałowego, żywności, lekarstw i mydła.

Rodzi ono owoce, które jak strąki fasoli, bardzo pożywne i smaczne, gdyż zawierają wiele śluzu i skrobi. Liście, gałęzie, łodyga wydzielają nasłona tego drzewa, niszczy owady i pasożyty, a sok posiada właściwość rozpuszczania wielu chemicznych składników i jest bardzo poszukiwany dla produkcji lekarstw.

* * *

Różnice między kolorami zieleni, jak wiadomo, od długości fal. Fale fioletu mają długość cztery stutysięczne centymetra, a kolory czerwonego — siedem stutysięcznych centymetra. Między temi znajdują się wszystkie odcienie: żółtego, zielonego i niebieskiego.

Promienie dłuższe niż czerwone są niewidzialne, takie np. jak promienie elektryczne, radiowe, które dochodzą do tysięcy metrów długości. Promienie krótsze niż fioletowe — to ultrafioletowe, promienie X i najkrótsze ze wszystkich promienie kosmiczne, o długości ok. 4/1.000.000.000. cm (Ir)

Wszystkie placówki „Czytelnika" w całym kraju oraz „Centrala" „Czytelnik" Warszawa (Prenumerata Zagraniczna) Wiejska 12 konto PKO I-8501 — przyjmują prenumeratę dzienników i czasopism radzieckich

W-332

Pomocą w pracy zawodowej i w studiach są CZASOPISMA RADZIECKIE z dziedziny: MATEMATYKI, FIZYKI, CHEMII i POZAROLNICTWA

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Jeleniej Górze, Józef Pelczarski, mający kancelarię w Jeleniej Górze, przy ul. Cucie - Skłodowskiej nr 8 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 listopada 1949 r. o godz. 9 w Jeleniej Górze, przy ul. Grabowskiego nr 2 m. 3 i przy ul. Mrocznej nr 1, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Niwińskiego Stanisława (Stefana) składających się z różnych mebli oszacowanych na łączną sumę 80.000 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

K-4281 KOMORNIK (—) *Pelczarski*

O Feliksie Dzierżyńskim i jego życiu

Dowiesz się z numeru 40

„Świata Młodych"

W 356

ZAJĄCE 650 zł sztuka

sprzedaje

„JEDNOŚĆ ŁOWIECKA"

Wrocław, ul. Kołłątaja 18

K 4360

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

WÓZKI dziecięce, autka spacerowe w wielkim wyborze poleca „Halicka" Wrocław, Świerczewskiego 80. 7088

KAMIENICE składami, wille — domki, ogrodami, wolnymi mieszkaniami, tereny: ogrodnicze, sadownicze, parcele pod budowle Hinz, Poznań, Piekary 19, tel. 500-63. K 4258

UŻYWANY ale w dobrym stanie blam elków pod męskie futro sprzedam. Wiadomość w redakcji Słowa. Terenowy M. Z.

ŁOŻYSKA kulkowe samochodowe wszelkich typów. poleca po cenach przystępnych Pacierek Mieczysław, Kraków, ul. Starowiślna 66, tel. 266-66. K 4318

WOLNE POSADY

POTRZEBNA pomoc domowa. Warunki dobre. Stalina 161, m. 7. 7114

KRAWIECKA Spółdzielnia Pracy poszukiwe wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych krawców i krawczynie z maszynami i bez maszyn. Natychmiastowe zgłoszenia ul. Wrocławczyka 38. 7166

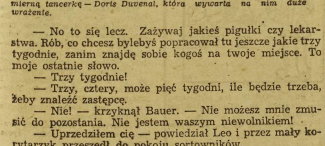

74)

Tłumaczyła Róża Czekańska - Ueymanowa

Szef szynnej w Stanach Zjednoczonych bandy — Tuckera ma kłopot ze swym wspólnikiem — Henrykiem Wheelockem, który upija się systematycznie. Na wycieczce rewii Wheelock poznaje mierną tancerkę — Doris Duveenal, która wywarła na nim duże wrażenie.

— No to się lecz. Zażywaj jakieś pigułki czy lekarstwa. Rób, co chcesz byleby poprawował tu jeszcze jakie trzy tygodnie, zanim znajdę sobie kogoś na twoje miejsce. To moje ostatnie słowo.

— Trzy tygodnie!

— Trzy, cztery, może pięć tygodni, ile będzie trzeba, żeby znaleźć zastępcę.

— Nie! — krzyknął Bauer. — Nie możesz mnie zmusić do pozostania. Nie jestem waszym niewolnikiem!

— Uprzedziłem cię — powiedział Leo i przez mały kortytarzyk przeszedł do pokoju sortowników.

Bauer poszedł za nim. — Co chcesz przez to powiedzieć? — zapytał.

— Mniejsza o to — rzucił mu Leo przez ramię. — Uprzedziłem cię. — Szedł teraz przez pokój sortowników i przez niewielki przedpokój do drzwi wyjściowych.

— Co to ma znaczyć? — krzyknął Bauer. — Co chcesz przez to powiedzieć?

— Nie jesteś ślepy. Chyba widzisz, że już nie jestem sam w interesie.

— Wielki Boże! — zawołał Bauer tak szybko, że słowa te zlały się w jeden okrzyk. Widywał nieraz w kinie bandytów. Gdy wszedł Joe, Bauer przypomniał sobie te filmy. Teraz wiedział już, że filmy te przedstawiały prawdę. Gangsterzy nie wypuszczą nikogo z swoich macek, nie zasnam dostał się w ich ręce, a teraz będą go trzymali do końca życia. Otworzył usta, lecz nie mógł wymówić ani słowa.

— Jeśli będziesz rozsądny — powiedział Leo — to ci nowi ludzie pozostawią cię w spokoju. Nie są tacy straszni. Nie chcą tylko mieć przykrości ani żadnego zamieszania, dopóki syndykat nie zacznie działać normalnie. Bauer poruszył się gwałtownie, jakby zamierzał uciec. Leo schwycił go za ramię. — Nie bądźże dzieckiem! — krzyknął. — Opamiętaj się, na Boga! Chcesz odejść? A więc dobrze.

Bauer uwolnił ramię i stał ciężko dysząc.

— Niech będzie, jak mówiłem — ciągnął dalej Leo. — Pocierpisz jeszcze parę tygodni i wszystko będzie dobrze. Postaram się zwolnić cię jak najprędzej. Przyrzekam ci to.

Leo otworzył drzwi i wyszedł. Zamykając za sobą drzwi obejrzał się niespokojnie. Bauer zabierał się do wyjścia. Jego wysoka, niezgrabna postać była zgarbiona, stąpał wolno i niepewnie.

Po drodze do biura Joe zapytał Lea, czego chciał Bauer.

— Nic ważnego — odpowiedział Leo. — Sprawa ta nie dotyczy biura.

Joe czuł się urażony, że Bauer nie chciał przy nim rozmawiać z Leem. — Nie wiem dlaczego, ale ten facet mi się nie podoba. Jakiś półgłówek. Uważam, że powinieneś się go pozbyć.

— Mogę zaraz zawrócić i wymówić mu miejsce.

— No, nic pilnego. — Joe spojrzał podejrzliwie na brata. — Ale w każdym razie przy pierwszej sposobności wyrzucimy go na zbity łeb. Zobaczysz.

W ponieziałek po południu ukończono rokowania z siedmiorna bankami. Pięciu bankom przyznano pożyczki łączącą je do syndykatu. Dwóm bankom — z zastrzeżeniem zgody Tuckera — odmówiono udzielenia pożyczki: ich kontrolerzy i kolektorzy mieli przejść do banku Lea.

Gdy Leo przyjechał do biura, dwaj bankierzy, którym odmówiono pożyczki, czekali na niego w małym przedpokoju. Jeden z nich był Murzynem z nowojorskiem Burrell Spence. Pracował w loterii przeszło dziesięć lat. Drugi, biały, Homer Richards, niegdyś właściciel całego szeregu stacji benzynowych, został wyrzucony z tego przedsiębiorstwa przez wielkie towarzystwa naftowe. Zbyt korzystnie rozkował swoje pompy benzynowe, więc naliczano zjednoczyli się przeciwko niemu i rozdzielili między sobą jego stacje.

Obaj bankierzy czekali już od rana, ale Leo powiedział im, że musi się jeszcze zastanowić nad decyzją. Burrell wpuścił odszedł, a Richards czekał przez cały czas w przedpokoju. Leo widział go wyjeżdżając na wyjłatę wygranych. Ujrzawszy go Richards zerwał się z krzesła i przeprowadził go pokornym uśmiechem. Miał kędzierzawe, siwe włosy rozdzielone pośrodku głowy. Kiedy się uśmiechał, wyglądał jak subiekt sklepowy starający przypodobać się swemu szefowi. Gdy Leo powrócił z wypłaty, obaj siedzieli znów w przedpokoju. Minął ich w milczeniu. Udając się na śniadanie również nie przemówił do nich ani słowa, a teraz powróciwszy razem z Joe także się do nich nie odezwał. (C. d. n.)

Szczerze

To samo

Nie nie może być doskonałe. Obserwujemy to choćby na naszych tramwajach. Konkretnie chodzi nam o wozów w godzinach poranych. W swoim czasie dyrekcja Zakładów Komunikacyjnych obiecała publiczności wrocławskiej, że w godzinach wzmożonego ruchu wypuści dodatkowe wozy. Miały one mieć miały być oznaczane specjalnymi literami, dla każdej trasy innymi.

Dotychczas jednak nie widziałem jeszcze na mieście tramwaju oznaczonego np. literą „A". Natomiast coraz częściej słyszę skargi, że na pewnych odcinkach np. od Placu PKWN do Biskupina, czy na odwrót, zbyt długo się czeka na wozy, a jeżeli nawet nadchodzą, to tak przepełnione, że trudno z nich skorzystać. Jedyne wyjście, to doczepić do nich o jedną doczepę więcej, z drugiej strony zwiększyć w godzinach rannych częstotliwość.

Problem nie jest łatwy do rozstrzygnięcia, łączy się bowiem z innym, mianowicie z terminem rozpoczynania pracy w zakładach i urzędach. W swoim czasie poddaliśmy pod dyskusję projekt, by na niektórych urzędach zaczęła była rozpoczynana o godzinę później. Niestety, nikt w tej sprawie dotychczas poważnie się nie wypowiedział.

TUWICZ.

Wkroczy już Milicja

Zbyt dużo niedbalstwa

Szanuj dom, w którym mieszkasz

Dom, w którym mieszkamy to własność państwa. Wszystko począwszy od piwnic, pralni, mieszkań, a skończywszy na strychach jest własnością społeczeństwa i pod tym kątem powinno być traktowane. Tymczasem lokatorzy rąbią drzewo na klatkach schodowych lub w mieszkaniach, wyłamują bramy i drzwi wejściowe budynków. Zanieczyszczają piwnicę, klatki schodowe, bramy, strychy i podwórza, marnują w ten sposób pracę porządkowych. Nie należą do rzadkości wypadki pozostawiania otwartych kranów, co powoduje zalewanie wodą niższych kondygnacji.

Po przewodów kanalizacyjnych wrzuca się starą odzież, ogromne płachty lignity, czy papieru, a nawet gips i cement.

Trudno powiedzieć, czy za tymi czynnościami kryje się złośliwość, czy bezmyślność. Jest faktem stwierdzonym, że wypadki te są nazbyt częste. Ilość uszkodzeń kanalizacyjnych dochodzi dziennie do 30—40 wypadków.

Zarząd Nieruchomości Miejskich, chcąc wpoić w mieszkańców świadomość, że mieszkają w budynkach państwowych, służących całemu społeczeństwu, rozpoczyna wielką akcję uświadamiającą pod hasłem:

„Komitety Blokowe opiekują się domami mieszkalnymi".

Opierać się będzie ona przede wszystkim, jak samo hasło wskazuje, na współpracy z Komitetami Blokowymi, które będą nie tylko uświadamiać mieszkańców o konieczności właściwego i starannego używania urządzeń domowych, ale będą wyciągać konsekwencje z nabyć często powtarzających się uszkodzeń.

Zarząd Nieruchomości Miejskich poprosił także do współdziałania w akcji Milicję Obywatelską.

Dzisiaj w Komendzie Miejskiej M. O. o godz. 10-tej odbędzie się pierwsza konferencja, która ustali formę współpracy. (Jur)

Popyt na ciepłą odzież

Szturm na wełnę w PDT

Codziennie w PDT przy ul. Fredry w dziale wełny sprzedaje się od godz. 16-tej 60 procentową wełnę na płaszcze, ubrania i sukienki. Codziennie o tej porze przy stoisku dzieją się dantejskie sceny z przewrwa caniem lady włącznie.

Materiały są ładne, solidne i niedrogie. Na ubrania i płaszcze męskie w cenie od 1.600 do 2.000 zł. Na ubrania i płaszcze damskie od 1.000 do 1.200 zł. Nic więc dziwnego, że popyt wielki. Sprzedaje się tylko dla świata pracy i za okazaniem legitymacji związkowej.

Nie ulega wątpliwości, że spekulanci zwszyli źródło dochodu. Kupują w PDT wełnę za niską cenę, a na placu pasują. Korzystając z ładnego desenu materiału i jego na prawdę solidnego wykonania sprzedają 60-tkę, jako 100-tkę, oczywiście po wygórowanej cenie.

— A co wy na to? — pytamy kierownictwo PDT.

— Jesteśmy bezradni. Wiemy o tym. Wiemy, że spory procent kupujących to spekulanci. Ale cóż możemy na to para dzić? Tymbardziej teraz, gdy wytrącono nam ostatnią broń z ręki — stemplowanie książeczek związkowych. Ze swej strony robimy co możemy. Sprzedajemy tylko za okazaniem legitymacji związkowej. Ekspedienci, widząc, że gość już brał materiał, nie sprzeda ją mu. Nasza kontrola wewnętrzna także czuwa. Ale to wszy stko za mało.

Niewątpliwie znajdzie się ja kieś rozwiązanie czy to przewprowadzenie wkładek do legi tymacji Związ. Zawodowych, czy utworzenie społecznych komisji kontrolnych z ramienia ORZZ.

Nawiasem mówiąc już od 31 października wszystkie sklepy sprzedające wełnę i ciepłe ocrycie są przepełnione. Chłody nadciągnęły znienacka i teraz za „pierwszą pensję" ludzie chcą się zaopatrzyć przed chłodem. (Jur)

Pierwszy dzień rejestracji rezerw osobowych

Wczoraj był pierwszy dzień rejestracji starszych roczników rezerw osobowych. Rejestrowali się urodzeni w latach 1918, 1916, 1913 i 1911, których nazwiska zaczynają się na literę A i B. Szczegółowe terminy rejestracji można znaleźć w plakatach RKU.

Na Placu Solnym w gmachu Resortu Technicznego pracują dwie komisje III i IV.

Zastępca komendanta III komisji informuje nas o przebiegu rejestracji. — Rejestrujący zgłasza się u zastępcy komendanta, składa mu wszystkie posiadane dokumenty, stwierdzające jego obywatelstwo, zawód, wiek i miejsce pracy. Już w pierwszym dniu zauważyliśmy — mówi porucznik — że wielu rejestrujących się zapomina o dokumentach i fotografii. Utrudnia to pracę. Następnie rejestrujący czeka na wezwanie pisarzy, którzy spisują personalia. Po wezwaniu lekarza każdy staje przed komendantem komisji. Rejestrujący otrzymują książeczki wojskowe.

— Wszystko idzie gładko i sprawnie — mówi porucznik — tylko TPZ nie dostatecznie nam świetnie przygotowało.

Nie mamy radia, dostatecznej ilości gazet i czasopism, za mało też jest gier, brak np. szachów, no i przydałby się bufet. Rejestrujący musi mieć rozrywkę, która skróci mu czas oczekiwania.

Jak już pisaliśmy nie wątpimy w to, że wrocławianie dobrze spełnią swój obowiązek obywatelski i każdy kto otrzyma rejestracji zgłosi się na czas. Trzeba pomóc państwu w uporządkowaniu ewidencji rezerw, zniszczonych działaniami wojennymi. (Jur)

Pracownicy PIW dali przykład
Porządkowanie grobów radzieckich

Z okazji Święta Umarłych i zbliżania się rocznicy Rewolucji Październikowej na wszystkich cmentarzach radzieckich, leżących w miejscowościach, utrwalają prace porządkowe, ubranie grobów zielenią i naprawianie uszkodzeń. Troskliwą opieką otoczono opuszczone groby bohaterów, rozsiane na Krzykach. W robotach tych liczny udział bierze młodzież szkolna, hufce SP, ZHP i koła ZMP.

Pracownicy Państwowego Instytutu Wydawniczego wystąpili z inicjatywą, aby również wszystkie instytucje, zakłady pracy jak i kupiectwo wzięły udział w tych pracach, dając przez to wyraz pamięci tym, którzy wyzwolili nasze Ziemie Zachodnie i wywalczyli wolność.

W dniu 2 listopada ekipa pracowników P. I. W. udała się na cmentarz na Skowronie Górze i tam pracowała nad uporządkowaniem mogił żołnierzy radzieckich. Oczyszczone z darni i okopane groby ozdobiło ładnie zielenią. Pięć grobów postanowiono otoczyć stałą opieką.

Sądzimy, że czyn pracowników P. I. W. nie minie bez echa, a znajdzie naśladowców wśród innych instytucji i urzędów Wrocławia. (cen)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

- W 139 PROC. wykonała plan tegoroczny w dniu 31 października załoga Domu Wyrobów Metalowych przy ul. Olawskiej 21/22.
- O OSIĄGNIĘCIACH NAUKI RADZIECKIEJ o starożytności klasycznej wygłoszą referaty dr Bronisław Biliński, mgr. Eugeniusz Konik, mgr. Stefan Parnicki i mgr. Jerzy Łanowski. Odczyty odbędą się dziś o godz. 15-ej na zebraniu Tow. Filologicznego (ul. Szewska 49, 2 piętro).
- PLENARNE POSIEDZENIE Komisji Dziedzinowej odbędzie się 4 bm. o godz. 18 w sali świetlicy PMS (ul. Belwederczyków 29).
- TEMATYKĘ 6 ZJAZDU NAUKOWEGO omówią na specjalnym zebraniu członkowie Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Domu Technika (ul. Świerczewskiego 74) dnia 8 listopada o godz. 11-tej.
- UROCZYSTA AKADEMIĘ z okazji miesiąca przyjaźni polsko-radzieckiej i rocznicy Rewolucji Październikowej urządza Miejski Komitet Stron. Demokrat. w sali Izby Przemysłowo Handlowej (Kościuszki 34). Akademia odbędzie się 6 listopada o godz. 10,30 z udziałem członków Stronnictwa wraz z rodzinami i sympatykami. W części artystycznej — produkcje solowe, orkiestra Opery, chór śpiewaczy „Echo".
- ZEBRANIE SZKOLENIOWE Koła S. D. im. Staszica odbędzie się dziś o godz. 18-tej.
- 1.000 zł. złożyła na Polski Czerwony Krzyż p. Helena Chętnik.
- O GRUŹLICY OSKRZELI U DZIECI wygłosi odczyt dr. A. Margolisowa z Warszawy na posiedzeniu naukowym Polskiego Tow. Pediatrycznego. Odczyt odbędzie się dziś o godz. 18-tej w Klinice Pediatrycznej (ul. Wrocławskiego 13c).
- STUDENT ZAMIENIŁ PACZKĘ na dworcu. Nadodrza towarzyszce podróży, również studentce, p. Danucie Widkowskiej (Bujwida 7 m. 8) i obecnie proszony jest o odniesienie zawiniątka.
- WYSTAWA RADZIECKA KSIĄŻKI TECHNICZNEJ otwarta przez Bibliotekę Politechniki Wrocławskiej budzi duże zainteresowanie. Wystawa otwarta jest w dni powszednie od 8 do 11 w gmachu Politechniki (Wybrzeże Wyspiańskiego, pokój 402).
- ŚWIETNY PRELEGENT, prof. St. Kolbuszewski wygłosi 4 bm. o godz. 17-tej odczyt p. t. „Puszkin, a romantyzm". Na odczyt przeznaczono salę im. Balzaca (Plac Uniwersytecki 1). Wstęp bezpłatny.
- STUDENTKĘ MEDYCYNY, która podpisała się na liście do strajku przy ul. „44" Opery o zgłoszenie się dziś do rzędu do godz. 17. Jest możliwość uzyska-

Nie tylko poważne osiągnięcia

Studencka Spółdzielnia »Arkady«
reprezentuje młodzieńczy rozmach

Przy ul. Olawskiej w starej kamienicy na II piętrze, mieści się Spółdzielnia Pracy studentów architektury „Arkady". Do Spółdzielni należy 40 członków, z czego czywistych i 20 kandydatów. Spółdzielnia rozwija się w dwóch kierunkach: 1) prac technicznych (inwentaryzacja techniczna, wykresy, kreślenia, kosztorysy i 2) prac artystyczno - dekoracyjnych (afisze, plansze, projekty, plakaty itd.). Na obu pokach Spółdzielnia „Arkady" szczyci się wielu osiągnięciami.

W ubiegłym roku dla wydziału budowlanego DOW 4 wykonano dokumentację techniczną projektów budowlanych, instalacji wodociągowo - kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania, kosztorysów wraz z analizami zestawień materiałowych dla obiektów o łącznej wartości 169 milionów zł. Dla Centrali Mięsnej zgrudzono kosztorysy urządzeń na sumę 50 milionów zł. Dla KSW przeprowadzono inwentaryzację techniczną obiektu ca. 130.000 m szesc. Poza tym wykonano większe zamówienia dla Centrali Przemysłu Skórzanego, Centrali Tekstylnej, Państwowego Lizgnu Rolniczego w Wierzbicy itd.

Obecnie Zarząd Miejski zlecił Spółdzielni nadzór nad robotami przeprowadzonymi przez Komitety Blokowe.

Jeśli chodzi o prace artystyczno - dekoracyjne, to wymienić wypadało by opracowanie i urządzenie stoiska „Pawilonu wytwórczości prywatnej" oraz „Pawilonu Centrali Sprzętu PPR" na WZO, za które Spółdzielnia otrzymała dyplom uznania. Spółdzielnia zajmuje się również urządzaniem wystaw sklepowych PZWS-u, a z większych prac wykonanych w bieżącym roku na podkreślenie zasługiwać urządzenie i przygotowanie strony dekoracyjno - plastycznych „Dożynek wrocławskich", organizowanych przez Samopomoc Chłopską i P. G.R., następnie wystawę Wojewódzkiego Zarządu ZMP, której emisja graficzno-plastyczna zachwyciła delegatów Zjazdu i gości, oraz stoisko informacyjne przy urządzeniu Wystawy Literatury Marksistowskiej w Bibliotece Miejskiej.

Mimo powodzenia Spółdzielnia niejednokrotnie borykła się z trudnościami materialnymi. Powodem tego są wydatki techniczne, innym razem niewypłacalność terminowa niezamówionych prac. Dożynki do dziś Spółdzielnia jeszcze nie otrzymała swojej należności.

Główną przyczyną trudności jest fakt, że nie wszystkie instytucje planowania popierają Spółdzielnię.

Członkami Spółdzielni są studenci, którzy pracują, aby móc dalej studiować. (JJ)

»Zagłada dr. Fausta« na „Czwartku Literackim"

Najbliższy „Czwartek Literacki" dnia 3 listopada poświęcony będzie omówieniu sylwetki znakomitego pisarza-antyfaszysty niemieckiego — Tomasza Manna, uznanego za jednego z najwybitniejszych prozaików świata. Essay na temat życia i twórczości Tomasza Manna p. t. „Zagłada doktora Fausta" wygłosi mgr. Leszek Golinski.

Początek o godzinie 17-tej. Wstęp wolny. „Czwartek" odbędzie się, jak zwykle, w sali Zw. Zaw. Literatów przy pl. Nankiera 7/II p.

NAPISAŁ J. JUNOSZA-GZOWSKI

Czarny król Harlemu

36)

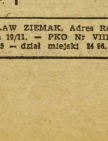

Nagle Samba rzuca się na dziewczynę. Ludzie strasznieli.

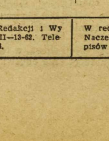

Howard nie namyślając się otworzył drzwiczki i wpadł jak burza do środka.

— Joe — jęknęła Rita.

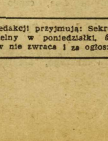

Joe walczy z tłumem. Chce ratować Ritę. Nie czuje bólu — ani strachu.

Nie słuszy ryku Samby, ani hu ku wystrzałów...

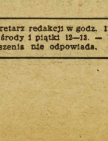

Lwa zastrzelił. Joe jest ranny — straszne są pazury dzikiego zwierza.

Lecz Howard żałuje, że Samba zginął...

Widowiska i imprezy

Teatry

PAŃSTWOWA OPERA, ul. Świdnicka 23, godz. 19 „Cyrulik Sewilski".

TEATR KAMERALNY, ul. Świdnicka 34, godz. 19 „Niemcy".

TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Reeźnicza 12, nieczynny.

Muzea

MUZEUM HISTORYCZNE — Stary Ratusz

MUZEUM PAŃSTWOWE, Plac Piaskowskiego

Wystawy

„Sztuka Radziecka w reprodukcjach" — ul. Świdnicka 26. Otwarta godz. 10—19.

„Grafika Rembrandta w reprodukcjach" — ul. Ofiar Oświęcimskich 39/40 — godz. 11—18.

„Wystawa Sztuki Rękodzieła Ludowego" — Gmach Muzeum Państwowego

„Wystawa Grafiki Meksykańskiej" — Muzeum Państwowe.

„Zbiorowa Wystawa Sekcji Plastyków Żydowskiego Tow. Kulturalnego" — Muzeum Historyczne (w Ratuszu) godz. 10—16.

Repertuar kin

„ŚLĄSK" — ul. Gen. Świerczewskiego 67, „Mieszniarz" (radz.), godz. 14, 15,15 i 20,30.

„SCALA" — ul. Mikołaja 37 „Milcząca Barykada" (czesk.), godz. 14, 15,30, 18 i 20,30.

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16, „Sąd Honorowy" (radz.), godz. 13,15, 15,30, 17,45 i 20.

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 53, „Mieszniarz" (radz.), godz. 16, 17,15 i 19,30.

„PIONIER" — ul. Stalina 71, „Wyspa Skarbów" (radz.), godz. 13 i 17. Aktualności, godz. 19, 20 i 21.

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177 „Cyganski tabor" (radz.), godz. 14, 16 i 18 i 20.

„FAMA" — Pale Pole, B. Krzywoustego 288, „Iwan Groźny" (radz.), w czwartek, piątek, sobotę i niedziele o godz. 20.

POLSKIE Tow. Tatrzańskie wyświetla co tydzień w KINIE ODEON, ul. Kołłątaja 20, godz. 18 popularne filmy naukowe: naciąstwo, wycieczka leśne ścinki, szybowcnictwo.

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO, dziś w szpit. św. Anny, ul. Gimiana 22 (tel. 21-412).

Nocne dyżury aptek

Pod „Chrobrym", Wincentego 41

„Murzynem", Pl. Solny 3

„Aniołem", Szczytnicka 23

OO. Bonifratrów, Traugutta 38

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO, dziś w szpit. Bethezda, ul. Dyrekcyjna 5/7 (tel. 28-262).

Akademia »Czytelnika«

Parę miłych chwil spędzili pracownicy „Czytelnika" dzięki kołu w TPPR przy Spółdz. Wyd. „Czytelnik".

W akademii z okazji Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, wzięli udział pracownicy wszystkich działów, a więc Delegatury, Redakcji, Kolportażu i Drukarni.

Po zagajeniu przez dyr. Konodo zabrał głos red. Czarnecki, który przypomniał zebranym znaczenie Rewolucji Październikowej, oraz omówił udział w niej takich Polaków jak Dzierżyński, Marchlewski, Świerczewski.

Redaktor Ziemak, na licznych przykładach (Mickiewicz, Hercen, Worcell) wykazał, że przyjaźń pomiędzy polskimi i rosyjskimi bojownikami o wolność dla tuje się od dawna i stworzyła podstawy do dzisiejszego jej rozwoju.

Po przemówieniu dyr. Konodo który podkreślił znaczenie soju sku polsko - radzieckiego nastąpiła część artystyczna. Zespół artystyczny „Zywego Słowa" pod kierownictwem Elżbiety Skalskiej przedstawił zebranym montaż słowno - muzyczny, oparty na tekstach poetyckich Majakowskiego, Jesienina, Kumasza, Broniewskiego, Gałczyńskiego w wykonaniu Wandy Zygiełło, Teresy Musiałkówny, Włodz. Nogajskiego, Edwarda Mizury i Bolesława Paszko, przy akompaniamencie Kazimierza Ogzi.

Występy nagradzane były przez zebranych Burzymi oklaskami. (tt)

Sanitariusze pogotowia — krwiodawcami

Niedawno pisaliśmy o ofiarnej służbie pogotowia PCK, wyrażając w czytelnikach pomoc, jaką daje społeczeństwu. Obraz ten należało by uzupełnić informacją o prowadzonym obecnie badaniu krwi na grupy u wszystkich pracowników Pogotowia, a to na wypadek, gdyby choremu trzeba było przeprowadzić na miejscu wypadku transfuzję krwi.

Wypadek taki miał miejsce niedawno. Wezwano Pogotowie do rodzaoń kobiety w Sobótce. Chorej groziła śmierć wskutek upływu krwi i nie można było przewieźć jej w takim stanie do szpitala. Wówczas dzięki obecności sanitariusza mającego krew grupy „O", dokonano transfuzji i uratowano kobiecie życie. Przewieziono ją do szpitala wrocławskiego i tam lekarze dokonali nie zbędnego zabiegu.

Sanitariusze — krwiodawcy ratuje zapewne nie jedno życie ludzkie. (Cen)

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Olawska 10/11. — PKO Nr VIII—13-62. Telefony redakcji: sekretarjat 27-58 — dział miejski 24 66.

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11—13. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12—13. — Redakcja rękopisów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. F-60362

Wydawca i druk Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK" Wrocław, Olawska 10/11. — PRENUMERATA: z odbiorem na miejscu 120 zł. miesięcznie; zamiejscowa z przesyłką pocztową 135 zł miesięcznie